



TEMATY DNIA

»Pogodzili się«

W Hadze zakończyły się obrady t. zw. konferencji „okrągłego stołu” w sprawie Indonezji, w toku których zdradziecka kł...

Zwycięstwo narodu chińskiego wzmacnia światowy obóz pokoju

Artykuł „Prawdy” o sukcesach chińskiej armii ludowej

MOSKWA (PAP). „Zwycięstwo narodu chińskiego jest zwycięstwem światowego, demokratycznego obozu antyimperialistycznego, jest zwycięstwem, które ogromnie wzmacnia siły pokoju i demokracji na całym świecie” — pisze „Prawda” w artykule poświęconym sukcesom chińskiej armii ludowej.

Rok 1949 wejdzie do historii Chin jako rok wielkiego zwycięstwa narodu chińskiego, osiągniętego w wyniku długotrwałej i ciężkiej walki z zagranicznym uściskiem imperialistycznym i rodzimą obywatelską reakcją.

„Prawda” wskazuje, iż w wyniku ostatnich zwycięstw chińskiej armii ludowej — armia kuomintangowska straciła swą jedność. Podstawę jej siły zostały rozbite, zaś główne zapasy broni zdobyte przez armię ludową.

W ciągu trzech lat wojska Kuomintangu straciły przeszło 5.690.000 żołnierzy oraz olbrzymie ilości sprzętu wojennego.

Całkowite rozbiście kontrewolucyjnej armii kuomintangowskiej w Chinach północnych, centralnych i południowych, wyzwolenie większej części terytorium Chin, zamieszkane przez ponad 850 milionów ludzi, obejmującego wszystkie najważniejsze obszary gospodarcze oraz ośrodki przemysłowe, a wreszcie proklamowanie Chińskiej Republiki Ludowej, oraz utworzenie centralnego rządu ludowego z wodzem chińskiego narodu Mao Tse-tungiem na czele konkluduje „Prawda” — oto wyniki wojny domowej w Chinach.

Wanfou położone 150 km na zachód od Kantonu. Wojska kuomintangowskie wycofały się w kierunku zachodnim.

Na północny zachód od Szanghaju, zestrzelony został bombowiec kuomintangowski. Załoga licząca 8 osób wylandowała na spadocznorach i została wzięta do niewoli. Jeńcy oświadczyli, że bombowiec wystartował z wyspy Czou-Szan.

Demokratyczne Niemcy witają współpracę z Chinami Ludowymi

PEKIN (PAP). — Jak donosi agencja Nowych Chin, minister spraw zagranicznych Niemieckiej Republiki Demokratycznej Dertinger przesłał do ministra spraw zagranicznych Chin Ludowych Czu En-lai telegram, witający z entuzjazmem ustanowienie stosunków dyplomatycznych między obiema krajami.

Minister Dertinger podkreśla, że demokratyczne siły narodu niemieckiego zawsze śledziły z sympatią bohaterką walkę wielkiego narodu chińskiego. Stosunki między obu naszymi narodami — stwierdza min. Dertinger — będą poważnym przyczynkiem do dzieła utrzymania i utrwalenia pokoju.

Szef misji dyplomatycznej ZSRR przybył do Berlina

BERLIN (PAP). — 2 bm. przybył do Berlina szef misji dyplomatycznej Związku Radzieckiego przy Tymczasowym Rządzie Niemieckiej Republiki Demokratycznej — G. M. Puszkina.

Na lotnisku powitali Puszkina: min. spraw zagranicznych Niemieckiej Republiki Demokratycznej — Dertinger, nadburmistrz Berlina Ebert, oburznieli ministrowie spraw zagranicznych, głównego urzędu informacji, przedstawiciele niemieckich partii politycznych i organizacji społecznych.

Międzynarodowa konferencja pracowników przem. spożywczego

SOFIA (PAP). W dniu 3 bm. rozpoczęły się w Sofii obrady I Międzynarodowej Konferencji Zw. Zawodowych pracowników przemysłu spożywczego i przemysłowych pokrewnych. W obradach biorą udział delegacje: radziecka, polska, francuska, czeskosłowacka, włoska, węgierska, rumuńska, delegacja Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Oczekuje się przybycia innych delegacji.

Z pobytu delegacji niemieckiej w Krakowie

W drugim dniu swego pobytu w Krakowie część delegacji kulturalnej Niemiec Demokratycznych wjechała do Oświęcimia, w celu zwiedzenia tamtejszego obozu i muzeum.

Nowy, tańszy system budowy tam

Państwowe Przedsiębiorstwo Robót Komunikacyjnych Nr 3, zastosowało nowy system budowy przepływów tam rzecznych, tzw. „ostróg”, niezbędnych do regulacji spławnych rzek.

Anglosasi stosują w ONZ dyskryminację wobec krajów demokracji ludowej

Delegat Polski piętnuje używanie podwójnej miary przy przyjmowaniu do ONZ

N. JORK (PAP). Komisja Polityczna kontynuowała dyskusję nad przyjęciem nowych członków do ONZ. W czasie dyskusji delegat polski dr Suchy wystąpił przeciwko polityce dyskryminacyjnej, stosowanej przez kraje bloku anglo-amerykańskiego przeciwko Rumunii, Węgrom, Bułgarii, Albanii i Mongolskiej Republice Ludowej, i poparł wniosek radziecki o jednoczesne przyjęcie do ONZ wszystkich krajów, które złożyły podania o przyjęcie.

Delegat polski wskazał, że St. Zjednoczone dziela wszystkie kraje, które wniosły o przyjęcie ich do ONZ, na dwie grupy, z których pierwsza korzysta z dobrostanstwa St. Zjednoczonych, druga natomiast nie cieszy się ich sympatią z uwagi na panujący w tych krajach ustroj polityczno-ekonomiczny lub społeczny.

Delegat polski wskazał, że St. Zjednoczone i Anglia na ruszyły zapisaną w traktatach pokojowych z Bułgarią, Węgrami i Rumunią obietnicę, że będą popierały ich wnioski o przyjęcie do ONZ.

Cyniczne przemówienie wygłosił delegat USA Cooper, który oświadczył, że gdyby Albania, Bułgaria, Węgry, Rumunia i Mongolska Republika Ludowa „zmieniły swą politykę”, to St. Zjednoczone poparłaby ich kandydaturę.

Klika Tito zorganizowała nową powojenną granicę z Węgrami

BUDAPEST (PAP). — W Budapeszcie odbyła się konferencja prasowa, na której rzecznik rządu węgierskiego wiceminister spraw zagranicznych Iwan Boldizar stwierdził, że incydent, jaki miał miejsce na granicy węgiersko-jugosłowiańskiej w ub. tygodniu koło miejscowości Gydrűspuszta, był nową prowokacją agentów imperializmu — Tito i jego klki.

Wskazywał, że węgierski rząd nie wycofał się z jego stanowiska, iż węgierska polityka jest zgodna z jego postawą, iż wrogami demokracji i wolności. Rząd węgierski niejednokrotnie wskazywał, że w sprawie USA i W. Brytanii gwałtów ustawic nie postanowienia traktatu pokojowego dotyczące Węgier, gdy odmawiały bezprawnie zwrotu mienia węgierskiego, odrzucały żądania ekstradycji węgierskich zbrodniarzy wojennych i pomagały przebiegającym na podległych im obszarach okupowanych faszystom węgierskim.

Co się tyczy sprzecznych z prawem międzynarodowym twierdzeń USA, jakoby Węgry stały się państwem „o ograniczonej suwerenności”, wskutek tego, że podpisując traktat pokojowy przyjęły pewne zobowiązania nota węgierska podkreśla, że Węgry ani w chwili podpisania traktatu pokojowego, ani obecnie nie rezygnowały i nie mają zamiaru zrezygnować z suwerenności państwowej, bronia natomiast swą niepodległość i samodzielnego rozwoju demokratycznego przed wszelką ingerencją imperialistyczną.

Anglosasi imperialiści montują „oś Belgrad-Ateny”

MOSKWA (PAP). Komentując wywiad udzielony przez Tsaldarisa korespondentem nowojorskim, w którym stwierdził on, że zawarty został układ o ścisłej współpracy między Belgradem i Atenami, „Nowoje Wremia” pisze: „Anglosasi i amerykańscy opiekunowie antyludowych klik rządzących w Jugosławii i Grecji, zaniepokojeni sytuacją w tych krajach, krzątają się gorliwie wokół zmontowania osi polityczno-faszystowskiej Belgrad-Ateny. Stworzono już „podstawę” do umowy między królem greckim i Tito.

Gestapowiec jugosłowiański wyraził gotowość wydania wia dozom monarcho-faszystowskim dzieci patriotów greckich, które szukały schronienia w Jugosławii. Rząd ateneński za swej strony — gotów jest przyznać Tito prawa do wolno-dowej strefy w porcie Saloniki, a także uruchomić komunikację kolejową na linii, łączącej Jugosławie z tym portem.

Kryzys rządowy we Włoszech trwa

RZYM (PAP). Kryzys rządowy we Włoszech trwa. De Gasperi pragnie zatrzeć lukę w gabinecie przez dookoptowanie trzech ministrów — chrześcijańskich demokratów. Przeciwnością temu inne partie, uczestniczące w koalicji: republikańska i liberalna.

Sport w planie 6-letnim

Z udziałem przedstawicieli ministerstw, Związkowej Rady KF, Głównej Rady Sportu Wziewskiego, ZMP, szkolnictwa zawodowego (CUSZ), woj. UKF i wszystkich centralnych związków sportowych rozpoczęła się w czwartek zorganizowana przez GUKF ogólnokrajowa konferencja, poświęcona wytycznym do planu 6-letniego w zakresie kultury fizycznej. Wytyczne zreferował dyr. GUKF tow. pos. Motyka.

przyjął do ONZ wszystkie 13 krajów bez względu na ich formę ustroju.

Delegat Ukrainy popierając w całej rozciągłości wniosek ra dzieki, stwierdził, że St. Zjednoczone i Anglia zmierzają do rozszerzenia składu ONZ wyłącznie przez przyjmowanie tych państw, które stanowią by w ONZ posłuszne narzędzie ich polityki.

Dyskusja nad sprawą grecką

N. JORK (PAP). Delegat Polski dr Suchy przemawiając w dyskusji nad sprawą grecką na posiedzeniu Komisji Politycznej ONZ podkreślił, że trwające od 4 lat wysiłki ONZ w kierunku rozwiązania problemu greckiego rozbijają się o upór USA, które przeciwnie Grecji, podobnie jak Turcji, rolę swej strategicznej bazy wypadowej.

Akademia ku czci I. Pawłowa

Akademia ku czci genialnego uczonego rosyjskiego — Iwana Pawłowa, zorganizowana dnia 3 bm., staniem zarządu koła przyrodników-marksistów przy redakcji „Nowych Drog”, zgromadziła liczne rzesze naukowców, robotników i pracowników umysłowych stolicy.

WIADOMOŚCI z Z. S. R. R.

BRIGADY, ODDZIAŁY FABRYCZNE I FABRYKI NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI

Ministerstwo lekkiego przemysłu ZSRR i Centralny Komitet Zw. Zaw. Robotników przemysłu włókienniczego, skórzanego, konfekcyjnego, dzianego, wódekarskiego, szewskiego, galeryjskiego oraz szeregu innych gałęzi przemysłu, podsumowały wyniki współzawodnictwa o produkcję towarów najwyższej jakości.

ZMIENIA SIĘ OBlicZE URALU

Dookoła największego miasta Uralu — Świerdłowska, wyrasta zielony pierścień sadów, które z każdym rokiem coraz ciśnień opasują krańce miasta.

Obecnie sady owocowo-jagłowe zajmują w obwodzie obszar ponad 1.600 ha.

Planowane na rok 1950 łączne subsydia na zwłaki sportowe 228.697 tys. zł osiągną w r. 1955 kwotę 460.601 tys. zł. Z dotacji został wyłączony boks i piłka nożna jako samowystarczalne.

Robotnicy polscy życzą dalszych sukcesów krajowi socjalizmu

lejących przedstawiają następną osiągnięcia kulturalne, wyniki akcji społecznej oraz obrazują działalność zrzeszenia sportowego „Kolejarz”.

Pod przewodem PZPR

„Nad całością naszych prac i wysiłków — czytamy dalej w liście — czuwa nasza podstawowa organizacja PZPR. Wszystkie nasze osiągnięcia, które napawają nas dumą są możliwe tylko dzięki temu, że podchodzimy do pracy po nowemu, wiedząc, że pracujemy dla nas samych, dla dobra polskiej klasy robotniczej i całego narodu polskiego, a wreszcie dla wspólnego dobra całej klasy robotniczej całego świata. W tej pracy przyswajamy sobie przykłady i osiągnięcia Waszej wielkiej ojczyzny i wskazania wielkiego wodza międzynarodowego proletariatu, Towarzysza Józefa Stalina.

List robotników PZPB w Andrychowie

W Państwowych Zakładach Przemysłu Bawelnianego w Andrychowie odbyło się dnia 2 bm. zebranie załogi, poświęcone zblizającej się 32 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. Zebranie zamieniono w potężną manifestację na cześć pierwszego państwa socjalizmu — Związku Radzieckiego i wodza międzynarodowego ruchu robotniczego Generalissimusa Stalina.

Twórcy entuzjazm w ZSRR wzbudziły hasła KC WKP (b)

dzie radziecy ze szczególnym uczuciem oświadczyli w wigilii wielkiego święta: „Braterskie pozdrowienia narodom Polski, Czechosłowacji, Bułgarii, Rumunii, Węgier, Albanii, które wkroczyły na drogę budownictwa socjalizmu”.

Pracowaliśmy nie szczedząc sił

Pracowaliśmy nie szczedząc sił — zdawaliśmy sobie bowiem sprawę, że w naszym ustroju ludowo - demokratycznym, wszystko co tworzymy jest naszym wspólnym dobrem. Dziś możemy pościć się z naszymi sukcesami. Od budowaliśmy 50 proc. zniszczeń oraz przekroczyliśmy produkcję przedwojenną. Nasz trzyletni plan gospodarczy ukończyliśmy 4 miesiące przed terminem.”

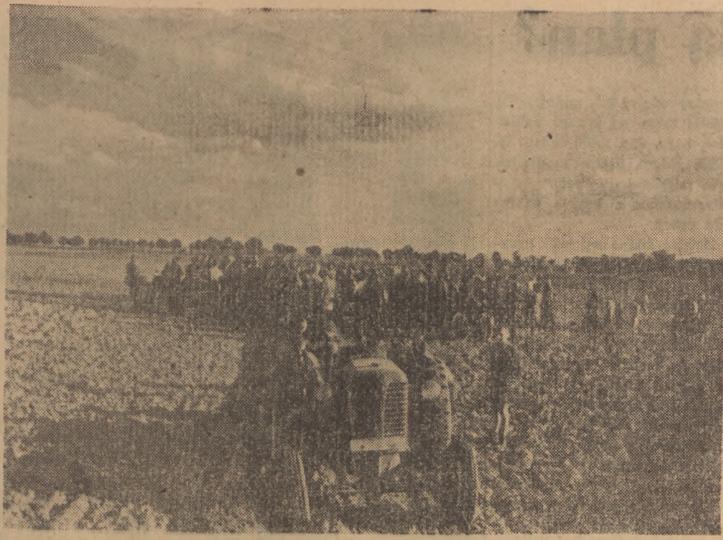
Pracowaliśmy nie szczedząc sił

W dalszym ciągu listu pracownicy warsztatów kolejowych piszą o rozwoju wspólnej wodnictwa pracy, o wprowadzeniu systemu oszczędnościowego, który dał w ciągu 10 miesięcy 66 milionów zł. oszczędności oraz o rosnącym wężym ruchu racjonalizatorskim.

KRONIKA POLITYCZNA

Dnia 2 bm. w Prezydium Rady Ministrów tow. Premier Józef Cyrankiewicz w obecności Podsekretarza Stanu tow. Jakuba Bermana przyjął delegację młodzieży chińskiej z generałem Hsiao-Hua na czele. Gościom towarzyszyli: tow. wiceminister ZMP tow. Matwin, tow. Feder z Wydz. Zagranicznego KC PZPR oraz kierownik Wydz. Zagranicznego ZG ZMP tow. Dymar.

Nowa spółdzielnia produkcyjna



We wsi Warszewice odbyło się uroczyste otwarcie spółdzielni produkcyjnej. Na zdjęciu symboliczne przecięcie miedzy.

Światowy ruch pokoju

Zakończono właśnie w Rzymie obrady Stałego Komitetu Zwolenników Pokoju wykazujący znaczny rozwój światowego ruchu w obronie pokoju. Wzrasta liczba zwolenników pokoju w całym świecie, wzrasta dynamika walki o pokój w poszczególnych krajach, zaczęła się współpraca Stałego Komitetu z komitetami zwolenników pokoju w poszczególnych krajach.

I nie są temu w stanie przeszkodzić imperialistyczni podżegacze wojenny. We Francji pomimo represji policyjnych i licznych aresztowań, 8 milionów Francuzów głosowało na rzecz pokoju.

Siłą ruchu zwolenników pokoju jest głębokie przekonanie, że narody świata są w stanie zapobiec wojnie, nowemu przelewowi krwi i niszczeniu kulturalnego i materialnego dorobku ludzkości. Siłą ruchu zwolenników pokoju jest ugruntowane na faktach przekonanie, że obóz pokoju jest o wiele potężniejszy niż obóz podżegaczy wojennych.

Światowy ruch zwolenników pokoju jednomyślnie najwybitniejszych przedstawicieli kultury 72 narodów, najofiarniejszych bojowników wolności i postępu. Należą do niego szczyry demokraci najrozmaitszych poglądów politycznych, należą ludzie bezpartyjni, uczeni, pisarze, artyści, duchowni, potężne masy ludu, chłopcy i robotnicy. Zasięg tego ruchu jest wszechświatowy i wywiera on wpływ potężny na opinię światową.

Dlatego też ruch ten ponosi olbrzymią część odpowiedzialności za losy walki o pokój. Widoczny i stwierdzony na rzymskiej sesji Stałego Komitetu rozwój tego ruchu, będzie zachętą dla komitetów zwolenników ruchu pokoju w poszczególnych krajach do wzmo-

żenia walki o pokój. Dotyczy to zwłaszcza takich krajów, jak Stany Zjednoczone, W. Brytania, Kanada, kraje Ameryki Łacińskiej, które imperialiści starają się przekształcić w ogniska agresji. Muszą one nieustannie i niezmordowanie mobilizować masy ludowe i opinię publiczną tych krajów do walki o pokój, muszą demaskować knowania podżegaczy wojennych.

Światowy ruch zwolenników pokoju w poszczególnych krajach podjął również walkę z dywersją i prowokacją, usiłującą wciągnąć się w szereg tego ruchu. Zdemaskowana przez międzynarodowy ruch robotniczy banda titowskich zdrajców klasy robotniczej i główna agentura imperialistów w krajach demokracji ludowej, uznana została również przez światowy ruch zwolenników pokoju, jako banda prowokatorów imperialistycznych i rozbiłaczy obozu pokoju. Jednymyślną decyzją Stałego Komitetu agenci titowscy zostali wyrzuceni z Komitetu, a miejsce Jugosławii zostało zarezerwowane dla przedstawicieli pokojowego i demokratycznego narodu jugosłowiańskiego. Dla prowokatorów titowskich i innych agentów imperializmu nie ma miejsca w żadnej komórce światowego ruchu zwolenników pokoju.

Uchwalone przez rzymską sesję Stałego Komitetu oświadczenie wzywające do zwiększenia nacisku na postulat redukcji zbrojeń i postawienia broni atomowej poza prawem oraz do zawarcia paktu pokoju wielkich mocarstw, staje się wytyczną konstruktywnego programu ruchu na najbliższy okres. Realizacja tych postulatów wymaga natężenia wszystkich sił i mobilizacji wszystkich środków, jakimi rozporządza światowy ruch zwolenników pokoju.

Sprawy samorządu

Czy tylko burmistrz?

W. Skulska

Koperta nosiła stempel poczty w Sochaczewie. List zaadresowany do Rady Państwa — zawierał oskarżenie o marnotrawienie pieniędzy publicznych, bałagan, nieuczciwe transakcje. Zarzuty skierowane zostały pod adresem Zarządu Miejskiego. Podpisu nie było.

Mimo anonimowości fakty były tak sugestywne, że domagały się natychmiastowego zbadania. Sprawa gospodarki samorządu miasta Sochaczewa została wyłączona z normalnie planowanej kontroli i pod adnotacją „PILNE” odesłana do Biura Inspekcji Ministerstwa Administracji Publicznej.

Miesiące czasu urzędowali kontrolerzy M. A. P.-u w biurach Zarządu Miejskiego Sochaczewa.

Wynik skrupulatnie przeprowadzonej kontroli potwierdził w całej rozciągłości zarzuty zawarte w anonimie.

— To u was ciecze do mieszkania? — Nie! U mnie futryny wlatują — spokojnie relacjonuje Ozimkowa, żona-robotnika Elektrykowi. W małym osiedlu miejskim zamieszkałym przez ludność robotniczą Sochaczewa wylatują okna, gniją deski, a

wanienki na strychach chronią skąpe pomieszczenia od deszczu.

Pokrzywdzone lokatorki, czekające nadaremnie na remont nachodzą dzień w dzień, „Magistra”. — Jak długo mamy czekać? Sekundują im mieszkanki z Koziej, Reymonta czy Warszawskiej, lokatorki domów, w których brak najprzyjemniejszych urządzeń sanitarnych.

Czy naprawdę brak środków na przeprowadzenie koniecznych remontów? Trudno nam w to uwierzyć, tym bardziej, że w tej samej kasie nie zbrakło jakoś środków i funduszy, by kolejno przez trzy lata płacić bogaczowi Malinowskiemu dzierżawę za plac, na którym miało powstać targowisko. Ze na splantowanie tego samego placu przeznaczono 540 tys. zł (plan towarowa zresztą także nie widać, co najwyżej zasypano kilka dziur).

Zarząd Miejski poza funduszami Rady Państwa dysponuje jeszcze środkami wygospo-

darowanymi z budżetu. Jakież mizerne muszą być te wpływy, skoro w zeszłym roku 129 q jarzyn z ogrodu miejskiego zgniło na strychu w oczekiwaniu na wyższe ceny (a więc po prostu wykłosa spekulacja). Pod pozycję „ogród” miast do budżetu został zakwalifikowany deficyt na sumę 870 tys. zł, a niedotrzymanie umowy z przedsiębiorstwem budującym studnię, kosztuje dziennie mia- sto 16 tys. zł i grozi w przyszłości sprawą karną.

Tak gospodaruje Zarząd Miejski w Sochaczewie. Można także zapytać kto za tę złą, niedbałą gospodarkę ponosi odpowiedzialność? Przez pokój, w którym urdu- dze kontrola przewinęło się szereg pracowników Zarządu, przedstawicieli Miejskiej Rady

Narodowej, kontrol społecznej. Wszyscy zgodnie skandują chórem: — Winna jest głowa miasta, winien jest burmistrz, winien jest tow. Bojanowski...

Wszystko zgodnie skandują, ale czy rzeczywiście burmistrz? Czy tylko burmistrz? Zepoznaliśmy się z jego osobą. Tow. Bojanowski, formal i syn formal przed wojną interesował się ruchem robotniczym, abomował ksiązkę, uczył się w wolnych godzinach.

dery, załamujące się schody, ciemne kłitki — oto Sochaczew, miasteczko położone na uczęszczanej drodze Warszawa — Łódź.

„Rządzić” w Sochaczewie. Utrzymać i rozwijać gospodarkę miejską przy niewysokim poziomie życia. Bez doświadczenia dać sobie samemu radę z cyframi, buchalterią i budżetem.

Zadanie było trudne. Pomoc niewielka. A wpływy?...

Są jeszcze w Sochaczewie przeciwnicy postępu, wrogowie klasowi. Prywatne zakłady przemysłowe (jest ich tu większość), sklepy prywatne (90 proc.) to domena ich wpływu. Przewodzi właściciel owego placu — bogacz Malinowski. Był burmistrzem, dygnitarz Arbeitsamtu w czasie okupacji, gospodarz na 25 ha, Malinowski ma swoje wpływy w Zarządzie Miejskim, a transakcja dzierżawna świadczy o tym, że potrafił znajomości swoje dyskutować.

Organizacje partyjne na terenie dwóch państwowych fabryk (Boryszew i Chodaków) nie pomyślały o tym, by we własnym interesie swoim i swoich rodzin, zająć się gospodarką miasta. Komitet Powiatowy PZPR, starosta i inspektor nie okazali żadnego za-

interesowania, pomocy czy też niepokoju, choć pogłoski o tym, co się dzieje w Zarządzie, nierzadko docierały do biura inspektora, tow. Górki.

Jest w Sochaczewie starosta — tow. Zbrojski, absolwent Centralnej Szkoły Partyjnej, który ukończył w zeszłym roku kurs dla pracowników administracji publicznej. Jego uświadomienie, wyrobienie polityczne, uczucie robotnicze winna była go zobowiązać do pomocy i nadzoru nad pracą niewysokolonego burmistrza.

Przemysł łódzki musi walczyć o wykonanie zobowiązań produkcyjnych

Adam Żebrowski

Robotnicza Łódź walczy o przedterminowe wykonanie planu trzyletniego i planu na r. 1949. Codziennie napływają meldunki o zakończeniu planów produkcyjnych przez poszczególne zakłady pracy wszystkich gałęzi przemysłu.

Widzewska Fabryka Maszyn „Wifama”, Zakłady Przemysłu Drzewnego Nr 4, Państwowe Zakłady Przemysłu Wełnianego Nr 1, Wytwórnia Monopolu T-toniowego, PZPW Nr 32 i wiele innych zakładów przemysłowych wykonało już plany roczne lub trzyletnie.

Są to wielkie sukcesy robotników i pracowników Łódzi, ale czy te sukcesy nie mogły być większe? Czy wykorzystano już wszystkie możliwości łódzkiej fabryki? Czy organizacje partyjne zrobiły naprawdę wszystko, co było w ich mocy?

Spójrzmy, jak wyglądają wyniki pracy zakładów za okres 9 miesięcy 1949 roku.

Przemysł włókienniczy może pracować lepiej

Włókiennictwo jest największą gałęzią przemysłu w Łodzi. Produkcja łódzkiej fabryki włókienniczej stanowi bardzo poważną część ogólnokrajowej produkcji włókienniczej. W skali ogólnokrajowej według ostatnich danych PKPG — odsetek wykonywania planów rocznych przez poszczególne branże był zupełnie zadowalający.

Pomyślnie kształtowało się również wykonanie planu państwowego i przez łódzkie fabryki włókiennicze. Plan państwowy wypełniono np. w wełnianych tkaninach gotowych, w bawełnianych przedziałkach cienkoprzędnych, średnioprzędnych, odpadkowych, w przemyśle dziewiarskim, jedwab-galanteryjnym.

Als robotniczej Łódzi nie wystarczyło wykonywanie planów. Załogi fabryk włókienniczych podjęły zobowiązania, w których zadeklarowały wyższą, ponadplanową produkcję.

Dowodzi to wyrobienia robotników łódzkich, dowodzi to, że w szlachetnym współzawodnictwie chcą oni dać krajowi więcej produkcji.

Jeśli możemy z całym uznaniem ocenić walkę o plan państwowy, to trzeba jednak stwierdzić, że organizacje partyjne nie wszędzie dołożyły dostatecznie zmobilizować załogi do walki o wypełnienie przyjętych dodatkowych zobowiązań.

Tak więc przemysł bawełniany wykonał swe zobowiązania w ciągu pierwszych 9 miesięcy w przedziałkach cienkoprzędnych w 99 proc., w średnioprzędnych w 96,2 proc., w odpadkowych w 92 proc. i w tkaninach w 95,3 proc.

Czym wytłumaczyć należy te, dość dużą często, różnicę w stopniu wykonania zobowiązań produkcyjnych przez poszczególne branże przemysłu włókienniczego?

Trzeba zaznaczyć, że niższy odsetek wykonania w branży bawełnianej nie zawsze wynika z gorszej pracy fabryk. Dużą rolę gra tu fakt, że plany produkcyjne bawełny zostały bardzo „naciągnięte” to znaczy — przy opracowywaniu planów uwzględniono maksimum możliwości fabryk, podczas, gdy w innych branżach tego nie uczyniono.

Niemniej jednak i tutaj, w przemyśle bawełnianym, istnieją jeszcze poważne ustęki w organizacji pracy, w dyscyplinie itd.

Te właśnie dwie podstawowe przyczyny: alaba jeszcze dyscyplina i wysoki procent postojów w niektórych fabrykach, powoduje mniejszą wydajność pracy, a w konsekwencji nie wywiązanie się niektórych zakładów ze swoich zobowiązań.

Fakty mówią

Weźmy kilka konkretnych przykładów. PZPB Nr 6, które wykonało zobowiązania za ledwie w 89 proc., przeciętny odsetek nieobecności wynosił 8 proc. W przedziałki cienkoprzędne:

Adam Żebrowski sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR w Łodzi PZPB Nr 5 odsetek ten wynosi ponad 8 proc.

Jeżeli chodzi o walkę z postojami, to nie wszędzie prowadzi się ją energicznie i z dobrym skutkiem.

Postoje np. w PZPB Nr 5 wynoszą w ostatnich miesiącach od 12 — 15 proc., podczas gdy w styczniu — czerwcu wynosiły one najwyżej 9 proc. Postoje te wynikają zarówno z przyczyn organizacyjnych — niesprawiedliwego nieobecnosci, słabej organizacji pracy itd., jak i z przyczyn technicznych.

Dawniej główną przyczyną postojów technicznych był brak energii. Ale obecnie nie ma więcej postojów z tego powodu. Wynikają one teraz z winy fabryk, ale wszystkie te techniczne przyczyny można usunąć, gdyż przemysł włókienniczy jest obecnie zaopatrzony w dostateczną ilość surowców, artykułów pomocniczych i części zamiennych do maszyn.

Plan musi być doprowadzony do każdego robotnika

Odrębnym zagadnieniem są braki w doprowadzeniu planu produkcyjnego do załogi. Cierpi na to kilka fabryk bawełnianych i wełnianych, między innymi dwie czołowe fabryki łódzkie — PZPB Nr 1 i PZPB Nr 3.

Niektórzy towarzysze w tych zakładach nie rozumieją jeszcze, że wysokość planu produkcyjnego, ilość, jakość i asortyment wymaganych przez plan wyrobów, musi być znany nie tylko dyrekcji, ale wszystkim majstrom szlomy, wszystkim brygadziom i wszystkim robotnikom.

Dokładna znajomość przez załogę planów produkcyjnych jest nieodzownym warunkiem podniesienia wydajności i wykonania zobowiązań. Bez znajomości planu nie jest do pomyslenia szerokie, masowe współzawodnictwo wśród załog.

Jedną z największych fabryk metalowych w Łodzi Fabryka Nr 1 — nie wykonała jeszcze swoich dziewięciomiesięcznych zobowiązań produkcyjnych. A przecież w pierwszym półroczu sytuacja w tym zakładzie była bardzo dobra. Uległa ona pogorszeniu dopiero począwszy od lipca.

Dokładniejsza kontrola wykazała, że maszyny wyprodukowane przez Fabrykę Nr 1, a zaliczone do wykonanych całościowo — nie były jednak zupełnie gotowe, gdyż zmontowano je bez pewnych brakujących w danej chwili części. Oto dlaczego fabryka z trudnem nadrabia teraz zaległości produkcyjne. Jest to niedopuszczalne gdyż obowiązkami z kładu jest dawać produkcję kompletną. Powinni o tym pamiętać towarzysze z Fabryki Nr 1.

Zie planowanie i zaopatrzenie w przem. elektrotechnicznym Zakłady przemysłu elektro-

technicznego wykonały zobowiązania produkcyjne za ubiegłe 9 miesięcy — tylko w 94 proc., jakkolwiek robotnicy są zmobilizowani do walki o ich pełną realizację.

Dlaczego więc łódzkie zakłady przemysłu elektrotechnicznego nie realizują w terminie swych zobowiązań?

Przyczyną tego jest wadliwe planowanie produkcji przez administrację i złe, nieskoordynowane z produkcją zaopatrzenie. Nie spełnia swego zadania i aparat zbytu. Wszystkie te mankamenty najwidoczniejsze są w „Elektrobudowie”.

Polepszyła się nieco sytuacja w przemyśle budowlanym w Łodzi, w którym procent wykonania zobowiązań wzrósł z 46 we wrześniu na 64 proc. w październiku. Poprawa ta spowodowana została szeroko zakrojoną pracą w podstawowych organizacjach partyjnych i w grupach partyjnych na budowach.

Ale wyniki te nie są jeszcze zadowalające. Bo w budownictwie, jak i w produkcji naszych hasłem powinno być wykonanie w 100 proc. i przekroczenie zobowiązań.

Realizacja tego hasła jest najważniejszym zadaniem robotniczej Łódzi.

Podstawowe organizacje partyjne, rady zakładowe i dyrekcje fabryk powinny mobilizować w imię tego hasła robotników, pomagać im w pokonywaniu trudności, pokierować masami w walce o zwycięstwo.

Zie planowanie i zaopatrzenie w przem. elektrotechnicznym Zakłady przemysłu elektro-

O nowy typ techniczny budownictwa mieszkaniowego

Dr Juliusz Goryński

mi cenne nierzabytki kultury architektonicznej

Przezwyciężyć stare tradycje i nawyki

Podważając wielką akcję budownictwa mieszkaniowego, przeznaczoną dla świata pracy, Państwo Ludowe stanęło wobec konieczności wyboru takiego typu technicznego budownictwa, który odpowiadałby nowym zmienionym warunkom produkcyjnym i nowym celom społecznym. Wybór ten nie był łatwy, a cięższe na naszym budownictwie dawne tradycje i nawyki stały się przyczyną wielu wahań i błędów, które obecnie stopniowo rozpoznajemy i przezwyciężamy. Nasza praktyka budowlana daje liczne przykłady, świadczące o tym, że zarówno inwestorzy jak też projektodawcy wpadali nieraz z jednej skrajności na drugą, już to wzorując się na

typie kapitalistycznych domów czynszowych, już to na domach, które kapitaliści budowali dla siebie.

A przecież kontynuowanie zarówno jednego jak i drugiego rodzaju kapitalistycznego budownictwa jest z gruntu fałszywe.

Trzeba przecież pamiętać o tym, że typ techniczny domów, które budowali kapitaliści dla siebie, był nie tylko odbiciem ich własnych potrzeb mieszkaniowych, lecz powstał jednocześnie w wyniku zmiennych koniunktur i warunków produkcji i zbytu kapitalizmu. Kapitalista budujący szedł bowiem na rękę kapitaliście producenta. Jeżeli kartel cementski lub hutniczy był zainteresowany w zwiększeniu zbytu cementu i stali zbrojeniowej w kraju, to budownictwo żelbetonowe skutecznie reklamowało jako jedynie godne szanującego się właściciela domu.

Falszywy „mit żelbetu”

Architekci, wysługujący się zarówno kapitalistom produkującym jak budującym ochoczo podchwytliwi to hasło i tworzyli „ideowe” podstawy nowej estetyki, wielbiejąc żelbet jako jedyny materiał budowlany godny ręki współczesnego budowniczego. To uwielbienie miało dodatkowe uzasadnienie ekonomiczne w tym, że trwałość konstrukcji żelbetowej pozwalała kapitaliście dodatkowo oczekiwać wieloletnich zysków z eksploatacji „deklasowanego” domu czynszowego.

Obecnemu inwestorowi budownictwa mieszkaniowego — Państwu Ludowemu — rozważania takie musi być obce. A jednak spotykamy jeszcze bezmyślne i bezkrytyczne stosowanie konstrukcji żelbetowych, marnujących cenne i deficytowe materiały w takich budowach, które z powodzeniem mogą być wzniesione z cegły. Spotykamy bezmyślne i bezkrytyczne zastosowanie konstrukcji szkieletowych, które kosmopolitycznej architekturze minionego okresu pozwalały na osiągnięcie wątpliwych efektów architektonicznych, efektów, które niewiele miały wspólnego ze sztuką.

Jest to dowodem trwającym jeszcze oderwania części naszych architektów od kształtujących się już form i treści nowej architektury socjalistycznej opartej na realnych warunkach ekonomiczno-społecznych i kontynuującej najlepsze tradycje naszej architektury narodowej.

Czego uczy przykład niewbudowanych szaf

Podobnie w zakresie robót wykonanych spotykamy się jeszcze nieraz z rozrzutnym stosowaniem cennych materiałów dla podniesienia efektu optycznego, a za to daleko idące oszczędności w urządzeniach, służących bezpośrednim codzien-

nym potrzebom mieszkańców. Bo jak inaczej nazwać fakt, że projektodawca zapomniał w mieszkaniach o wbudowaniu najmniejszej chociażby szafki, w kuchni, a za to zaopatrzył klatkę schodową w kosztowną okładzinę i efektowne oświetlenie pośrednie, schowane za bogato profilowanym gzymsem?

Robotnicy budowlani, którzy zrewolucjonizowali dawne metody wykonawstwa, mają prawo żądać od architektów i konstruktorów, by ci zrewolucjonizowali także metody projektowania i dostosowali je do potrzeb socjalistycznego budownictwa osiedli mieszkaniowych. Wykonując zlecenie społeczne musimy tak dobrać standard wyposażenia, by budować najoszczędniej, najbardziej ograniczać zużycie materiałów deficytowych a jednocześnie pamiętać przede wszystkim o takim wyposażeniu mieszkań, by dawały one przy niewielkiej — chociaż znacznie większej niż w budownictwie kapitalistycznym — przestrzeni mieszkalnej, największe walory użytkowe.

W planowej gospodarce socjalistycznej koszt budowy nie może być traktowany w oderwaniu od kosztów zagospodarowania i eksploatacji. Wyjaśnimy to na kilku przykładach: znane są w chwili obecnej trudności w nabywaniu i wysokie koszty mebli, szczególnie szaf. Wbudowanie szafy niewątpliwie podrażnia nieco koszty budowy mieszkań, ale za to pozwoliło zaoszczędzić różnicę robotniczej poważnego jednorazowego wydatku. Ponadto pozwalało przy racjonalnym zaprowadzeniu zaoszczędzić cenne metry kwadratowe przestrzeni mieszkalnej, a tym samym na zwiększenie kubatury mieszkań. Wreszcie zużycie drewna i robotnicy potrzebnych na wyprodukowanie szafy w budownictwie jest znacznie mniejsze niż w wypadku wyprodukowania szafy „wlostonej”.

Budujące kapitaliście interesuje z tych wszystkich czynników jedynie fakt zwiększenia kosztów budowy. W naszym budownictwie jednak po podsumowaniu tych wszystkich czynników możemy dojść do wniosku, że w całości gospodarki narodowej mebel budowany stanowi rzeczywistą oszczędność.

Można mnożyć tego rodzaju przykłady. Wszystkie jednak wskazują na to, że nowe zadania, stojące przed architektami przy wyborze standardu wyposażenia budowanych domów wymagają radykalnego oderwania się od dawnych kapitalistycznych sposobów myślenia.

Po rewolucyjnym przełomie w systemie pracy, który ograniczył już dziś masy robotników budowlanych, można wymagać, aby podobny przełom nastąpił w dziedzinie projektowania. Architekci mogą i powinni stworzyć nowy techniczny typ budownictwa mieszkaniowego, który będzie odpowiadał wymaganiom nas pracujących — gospodarzom Polski Ludowej.

Miasta i wsie obchodzą uroczyste

Miesiąc Pogłębiecia Przyjaźni z ZSRR

Zainteresowanie społeczeństwa polskiego dla wszystkich zagadnień związanych z życiem Związku Radzieckiego...

Do 129 wyjeżdżających w teren ekip dołączają się prelegenci oraz zespoły świetlicowe...

We wszystkich świetlicach robotniczych i wiejskich w woj. łódzkim przystąpiono do montowania fotokronik...

Młodzież poznańska uczęła 31 rocznicę istnienia Komsomolu

Poznańska organizacja ZMP urządziła w auli Uniwersytetu Poznańskiego uroczystą akademię...

Uczestnicy akademii postanowili jednogłośnie wysłać do Paryża gratulacyjną do Komitetu Centralnego WPKZM...

103 tys. gospodarstw objętych pomocą poradni żywnościowych

Na tegoroczny ogólnokrajowy zjazd pracowników Państwowej Administracji Rolnej, organizowano ogółem 315 poradni żywnościowych...

Spółdzielnie produkcyjne Dolnego Śląska uzyskały dobre plony w br.

We wszystkich dolnośląskich spółdzielniach produkcyjnych uzyskano w roku bieżący plony, przekraczające wydatnie zbiory osiągnięte w gospodarstwach indywidualnych...

Pomorskie cegielnie wprowadzają nową metodę produkcji cegły

W Bydgoskich Zakładach Ceramiki Czerwonej odbyła się narada wytwórcza, w której wzięli udział przewodnicy pracy, nowatorzy oraz wszyscy kierownicy zakładów...

6 i 7.XI zjazd Zw. Zawodowego Pracowników Energetyki

W dniach 6 i 7 listopada br. obradować będzie w stolicy, w Sali Miejskiej Rady Narodowej przy ul. Chmielnej 7, I-szy Krajowy Zjazd Delegatów...

Z KRAJU W KILKU WIERSZACH

JUNACY SP Z BIAŁEJ PODLASKIEJ PRZODUJA (Koresp. w.) Junacy SP z Białej Podlaskiej w ramach t. zw. trzyniedzielnego wycieczki, w tym czasie wzięli udział w konkursie PGR, przy zaliczeniu w konkursie...

Jeszcze nie jest za późno

Czy PZPW Nr 35 wykonają plan?

Codziennie napływają meldunki o przedterminowym wykonaniu planu rocznego przez poszczególne zakłady i fabryki. Jest ich wiele, bardzo wiele. Uroczysto to moment, kiedy przedstawiciel dyrekcji lub rady zakładowej zawiadamia Zjednoczenie i Miejski czy Wojewódzki Komitet Partyjny...

Brak planowości i ła dyscyplina Nasuwa się pytanie: kto zażyczył? Wydaje się, że wszyscy: zarówno dyrekcja jak i personel techniczny, rada zakładowa, organizacja partyjna i delegaci Związków Zawodowych...

Liczy, które alarmują Na biurku dyrektora technicznego tow. Brzeczka leży wykres, obrazujący rozwój współzawodnictwa pracy w PZPW Nr 35. Styczeń br. — z 1.468 osób liczącej załogi 36 proc. bierze udział w współzawodnictwie, w lutym ilość współzawodniczących wzrasta do 43,9 proc. w maju do 49 proc. Odtań krzywa spada, a by w wrześniu zatrzymała się na 37,3 proc. Jest to spadek bezwzględny, bowiem w międzyczasie załoga wzrosła o prawie 400 osób.

I tu leży jedna z głównych przyczyn opóźnienia realizacji planu rocznego. Jakże były bezpośrednio przyczyną tego spadku? Mówią nam o nich tkacze tow. Raczewski, Biedsada, Zduński, Staszewski, Kałat, Rogala i wielu innych, którzy wyrażają swoje zdanie w 107 do 119 proc. Ci najbardziej zasłużyli i doświadczeni, członkowie

Partii i bezpartyjni, określają właściwie przyczynę spadku współzawodnictwa. A więc: brak ścisłej kontroli przy obliczaniu zarobków, zbyt słaba akcja szkoleniowa wśród młodych, niedostateczna nad nimi opieka, brak przeanalizowania przyczyn spadku ilości współzawodniczących...

Gdy z zobowiązań załogi robi się fikcję W ramach zobowiązań 1-Majowych i na Kongres Zw. Zawodowych załoga podjęła się wykonać 19 tys. metrów tkaniny...

Dalibyśmy obraz jednostronny, gdybyśmy pominieli milczenie „okoliczności łagodzących”. Składają się na nie: brak dostatecznej ilości wykwalifikowanych tkaczy, zaniedbanie przedza, brak należytej opieki ze strony dyrekcji branżowej i odpowiednich pomieszczeń biurowych. Te okoliczności w pewnym stopniu niewątpliwie utrudniały pracę. Ale one nie tłumaczą dlaczego spada poziom współzawodnictwa...

Należałoby wymienić również sprawę urlopow, za które odpowiedzialny jest wydział personalny. Były one źle rozplanowane. Prawie 95 proc. załogi urlopowano w okresie trzech miesięcy, kierownicy poszczególnych działów dawali urlopy według własnego uznania nie uwzględniając potrzeb całej fabryki. Rezultat — w

większym powodzeniem cieszy się jednak obuwie. Zapotrzebowanie na wyroby oraz na wygarbowane skóry jest duże. Obuwie z dorsza jest lekkie, trwałe i tanie. Wystawiane już było kilkakrotnie na Targach Poznańskich, na Wystawie Wrocławskiej, oraz ostatnio na Wystawie Morskiej w Gdyni.

Cała trudność produkcji — jak informuje inż. Szydłowski — polega na nieregularnej dostawie surowca. Centrala Rybna jest jedynym dysponentem na rynku rybnym. Z przyczyn natury technicznej (brak wielkiej chłodni, której budowa będzie wykończona w 1950 r.) Centrala nie może zagwarantować stałego dostarczenia obciążonych skór. Stąd zahamowania w produkcji, a nawet przerwy.

Prócz skór dorsza i węgorza, Spółdzielnia „Speret” garbuje również skóry reklinów, bardzo poszukiwane przy produkcji filmu.

Wyroby ze skóry dorsza Przy fabryce istnieją warsztaty w których z gotowych skór wyrabia się obuwie, torbki, reklamówki, paski, guziki i kwiatki do butonierek. Naj-

Wyroby ze skóry dorsza Przy fabryce istnieją warsztaty w których z gotowych skór wyrabia się obuwie, torbki, reklamówki, paski, guziki i kwiatki do butonierek. Naj-

Zakład Badawczy w Kórniku hoduje drzewa owocowe metodą Miczurina

Profesor Uniwersytetu Poznańskiego dr Zygmunt Pietruszczyński wygłosił w ramach wykładów popularnych o nauce radzieckiej prelekcję, w której omówił doświadczenia i wyniki prac Miczurina i Lysenki. Wykład był ilustrowany pokazem roślin, wyhodowanych metodą szczypten Miczurina. Pokaz odbył się na terenie Zakładu Badania Drzew i Lasów Fundacji Kórnickiej, gdzie znajduje się najbogatsze w kraju kolekcja odmian miczurinowskich gatunków drzew owocowych.

Wspólna narada naukowców i pracowników przy PGR

W Państwowym Instytucie Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach odbyła się narada z udziałem naukowców rolniczych Lubelszczyzny oraz pracowników przy Państw. Gosp. Rolnych woj. lubelskiego i kieleckiego wydziału się charakterystyczna, nieprzejmna dla nieprzyswajającego nosa woń. Z beczek, skóry wędrują na specjalny stoł, gdzie winne ręce Marii Smolarek, uzbierane w stalową szczałkę, ściągają z nich łuskę i włókna mięsne. Z kolei zanurza się skóry w kwa-

tkaniny więcej lub mniej. Tu chodzi także o honor zakładowy, o to, czy 1.800 ludzi licząca załoga będzie mogła za dwa miesiące spojrzeć w oczy towarzyszom z innych zakładów pracy.

Dzisiaj znane są już przyczyny i źródła niedociągnięć, a tym samym możliwa jest ich likwidacja. Czasu do końca roku pozostało niewiele, ale przy zwiększonym wysiłku całej załogi od robotnika do dyrektora, przy zwiększonej czujności i kontroli ze strony podstawowej organizacji partyjnej i rady zakładowej można będzie przeszkody i w terminie późniejszym, ale jednak przed końcem roku wykonać plan.

JERZY KRYGIER

Szkolą się nowe kadry aktywu partyjnego

W dniu 31 października otwarty został 5 - miesięczny kurs Wojewódzkiej Szkoły Partyjnej we Wrocławiu. Słuchaczami kursu są robotnicy z „PAFAWAG”, górnicy wabrzyscy, robotnice z fabryki dziewiarskiej w Legnicy oraz towarzysze z Komitetów Gminnych PZPW. Ogółem w kursie uczestniczy 100 towarzyszy.

Nagrody dla 399 włóknarzy w Sosnowcu

W Państwowych Zakładach Włóknieniowych Nr 7 w Sosnowcu odbyła się uroczystość rozdania nagród przodownikom pracy.

Z fabryki „Środula”, należącej do tych zakładów nagrodzono przodowników: Majora, Broła, Wojtasińską, Szygulskiego i Sikorę. Z fabryki „Pogon” — Kałę, Wiklika i Nowaka. Spośród dziewiarzy — Stachurskiego, Kulę i Agnieszki Plute.

38 tys. gospodarstw obsłużyły SOM na Pomorzu Zach.

Spółdzielce ośrodki maszynowe na Pomorzu Zachodnim wykonywały ostatnio roczny plan orki w 101%. Siewy odbywały się nadal; dotychczas wykonano już 85% planu. SOM omóciły dotychczas półtora miliona, z trzech zaplanowanych milionów kwintali zboża. Obsłużyły one dotychczas 38 tysięcy gospodarstw, tj. o 83 tysiące gospodarstw więcej, niż w ub. r.

Uwaga obywateli węgierscy!

Na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów Węgier Nr 4246/1949, M. T. wszystkie papiery wartościowe (akcje, nakazy akcyjne, obligacje itd.), które zostały wypuszczone za granicą i opiewają na obca walutę, będące w posiadaniu osób prywatnych, oraz osób lub instytucji prawnych posiadających obywatelstwo węgierskie, podlegają obowiązkowi zgłoszenia ich przynależności. Termin zgłoszenia upływa z dniem 30 listopada 1949 r. Formalności zgłoszenia można załatwić w Poselstwie Węgierskim w Warszawie (Al. Róż Nr 3) na bezpłatnych blankietach urzędowych. Poselstwo wydaje zaś świadectwo o dokonaniu zgłoszenia.

Surowy wyrok za nadużycia w akcji siewnej

Gdański Sąd Apelacyjny wydał wyrok w procesie toczącym się przeciwko byłym pełnomocnikom akcji siewnej i ich współnikom oskarżonym o popełnianie systematycznych nadużyć i kradzieży. Sąd Apelacyjny uznał wszystkich oskarżonych winnymi z zarzucanych im czynów i skazał Bronaszewskiego i Czermińskiego na 10 lat więzienia, Jarońskiego i Nowaka na 7 lat, Gawrońskiego na 6 lat, Pęczalską na 5 lat, Kurajkowskiego na 4 lata oraz Niezgodę i Łubkowskiego na 3 lata więzienia.

Racjonalizator z huty „Kościszko"



Nazwisko nadmistrza tow. Romana Szewczyka, pracującego już 45 lat w hucie „Kościszko” znane jest załozce całej huty. Tow. Szewczyk dokonał około 30 usprawnień, przynoszących znaczne oszczędności. Na zdjęciu tow. Szewczyk sprawdza zużycie starego łożyska żywicznego

Plan roczny wykonają do 6 grudnia Narada gospodarcza aktywu związkowego przemysłu papirniczego

W Myszkowie odbyła się druga w bieżącym roku narada gospodarcza aktywu związkowego przemysłu papirniczego.

W toku narady stwierdzono, że zobowiązania produkcyjne powzięte na pierwszej naradzie gospodarczej w maju br., zostały w pełni zrealizowane. W dniu 25 października 1949 r. wykonany został przedterminem, o 14 dni wcześniej niż przewidywano zobowiązanie za 3-letni plan produkcji, zarówno pod względem ilości jak i wartości. Plan ten w globalnej wartości został poważnie przekroczony. Szerog produkcji wykonywał 3-letni plan produkcji już przed 20 października br.

Na naradzie dokonano analizy dotychczasowych wyników współzawodnictwa pracy i ruchu racjonalizatorskiego w

przemysle papirniczym, stwierdzając m. in., że ruch współzawodnictwa objął już ok. 75 proc. załóg robotniczych. W 94 zakładach pracy współzawodnicząco najwyżej i najlepszą wydajność 22,5 tys. robotników.

Na rozwój współzawodnictwa i podniesienie wydajności pracy wpłynęła w znacznej mierze międzyzakładowa akcja wymiany doświadczeń i usprawnień pracy.

SPORT Sportowcy „Gwardii” Kraków w szeregach TPPR

Z okazji Miesiąca Pogłębiecia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej K. S. „Gwardia” w Krakowie zorganizowała uroczyste akademie, w których uczestniczyli członkowie K. S. „Gwardia”, postanawiają w pracy swej wzorować się na klubie radzieckim „Dynamo”, stać nieugięte na straży ideałów demokratycznych i pokory, walcząc z wszelkimi złymi prądami w sporcie, dążąc do jego umasowienia, oraz wstąpić gremialnie w szeregi członków Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej.

Przygotowania łyżwiarzy do sezonu zimowego

Polski Związek Łyżwiarzy opracował plan działalności na zbliżający się sezon, przy czym największy nacisk będzie położony na popularyzację łyżwiarstwa w formie ślizgawki. PZŁ, pragnie, przez Kuratorium O. S. oraz zakłady pracy, zainteresować i umożliwić uprawianie łyżwiarstwa młodzieży szkolnej i pracującej. Dużą pomocą w urzeczywistnieniu tych planów będą akcje Wydziałów Wczasów przy Zarządach Miejskich, które u ruchomą lodowiska miejskie na stawach w parkach miejskich.

W kilku zdaniach

W Krakowie zakończył się pierwszy w Polsce kurs dla działaczy sportowych ZMP, który ukończyło 23 uczestników. Na zakończenie sezonu lekkoatletycznego w Krakowie rozegrano w lesie wolskim bieg leśny z udziałem lekkoatletów i narciarzy. W biegu seniorów na dystans 4 tya. m. zwyciężył Biernat (Gwardia). W biegu juniorów na dystansie 1000 m. zwyciężył Studnicki (Gwardia), a w biegu juniorów starszych na dystansie 2000 m. pierwsze miejsce zajął Bożar II (Gwardia). W Przodku odbył się międzypartyjny mecz bokserski Czechosłowacja - Bułgaria, zakończony zwycięstwem Czechosłowacji 15:11. W Habsburskiej reprezentacja bokserska Włoch nieoczekiwanie nie udało się z reprezentacją Finlandii 8:8. Zarząd PZPN postanowił nie rozpatrywać protestu „Ognia” Polonii bytomskiej w sprawie przeszerzenia w parkach członków „Czerwika” z Bytomia jako sprzecznych z uchwałą walnego zebrań PZPN.

O tym trzeba pamiętać

Na uroczystość pożegnania zatrudnionych na terenie Warszawy junaków SP przybyli między innymi przedstawiciele SPB-2 składający młodym budowniczym listy podziękowania, a najcenniejsze z nich — pamiątki w postaci zegarków, papierosów itp. Jest to drobny szczegół, a jednak być na uroczystości pożegnania i wzruszenia, jakiego doznał entuzjazm, jaki ogarnął junaków, aby zrozumieć znaczenie tych pozornie drobnych, ale tak naprawdę pamiątek i troski, jaką przedsiębiorstwa okazują zatrudnionym na swoim terenie junakom.

Junakom nie chodziło tu bynajmniej o podarki, które mówiąc nawiasem przedstawiają dość dużą wartość. Najważniejszy był sam fakt, że pracę ich należy ocenić. Piszemy o tym nie tylko dlatego, żeby podkreślić godną uwagę postępowanie SPB-2, lecz przede wszystkim, by zwrócić uwagę przedsiębiorstwom, które nieestetycznie zapominają o tym podstawowym obowiązku w stosunku do młodzieży.

Młodzież z SP, która z entuzjazmem, z zapalem daje swą pracę, powinna odczuwać stale nad sobą opiekę. Powinno odczuwać, że społeczeństwo, któremu ona pomaga budować i odbudowywać kraj pamięta o niej, pracę jej ceni i pracą ją kieruje.

SP, to nie tylko robota, którą junacy wykonują, ale to przede wszystkim wielka praca wychowawcza, to przygotowanie szerokiej rzeszy młodzieży do twórczej pracy przy odbudowie kraju. A ten obowiązek musi wziąć na siebie nie tylko kierownicy SP, ale również przedsiębiorstwa zatrudniające junaków. O tym nie wolno im zapominać.

Robotnica — majstrem w fabryce kartonów

W Państwowej fabryce kartonów w Bystrzycy objęta stanowisko majstra przewodniczącej pracy tej fabryki Janina Soudurek, która wyróżniła się swoimi wysokimi osiągnięciami w gospodarstwie pracy oraz dużym opanowaniem wiedzy fachowej.

Wojewódzka Szkoła Partyjna rozpoczęła pracę

W dniu wczorajszym odbyło się uroczyste otwarcie półrocznego kursu w Wojewódzkiej Szkole Partyjnej w Warszawie, przy ul. Działdowskiej 6. Na kurs ten wytypowano 110 słuchaczy, z czego 90 proc. — to robotnicy.

Na uroczystości przybyli: tow. Kozłowska — kierowniczka Wydziału Szkolenia KC, tow. Zawadzki — I szef sekretarza KW i tow. Parol — sekretarz PZPR Dzielnicę Wola. Na wstępie tow. Zawadzki omówił znaczenie szkolenia partyjnego i zadania, jakie Partia stawia przed słuchaczami — przyszłymi aktywistami partyjnymi. „Wy będziecie uczyć i kierować pracą waszych kolegów — towarzyszy. Przed tym jednak musicie sami poznać dobrze zasady marksizmu-leninizmu, musicie poznać sposoby zdobywania tej wiedzy — i to są główne zadania nauki w szkole partyjnej” — powiedział m. in. tow. Zawadzki.

Następnie tow. Czajkowska — kierowniczka szkoły omówiła program i metody nauczania. Tylko 25 proc. ogólnej liczby godzin przeznaczono będzie na wykłady. Resztę czasu zajmie praca w grupach, samo kształcenie indywidualne oraz ćwiczenia seminaryjne. Program kładzie duży nacisk nie tylko na zdobywanie wiadomości teoretycznych, ale i na pracę w terenie, która pozwoli na praktyczne zastosowanie zdobytej wiedzy. (J.K.)

Walka z gryzoniami polnymi w woj. warszawskim

Stacja Ochrony Roślin przy Warszawskim Urzędzie Wojewódzkim prowadzi obecnie intensywną walkę z gryzoniami polnymi w gminach, w których plaga ta daje się szczególnie we znaki rolnikom. Ogniska takie znajdują się na pograniczu woj. warszawskiego i woj. olsztyńskiego, głównie w kilku gminach pow. działdowskiego i pow. mławskiego. Gryzonie zwalczą się z ziarnem z trutym solami kwasu fosforowego. Ziarno przygotowane specjalnie przez kolegium rad państwowych pod kierownictwem przedstawicieli Stacji Ochrony Roślin.

Stacja ułatwia rolnikom zaopatrywanie się w trutę ziarną. W walce z gryzoniami biologicznymi działają powiatowe i gminne struktury, które prowadzą odpowiednią propagandę w terenie.

Warszawa uczci rocznicę Rewolucji Październikowej

Klasa robotnicza stolicy przygotowuje uroczyste akademie

Warszawski świat pracy uczci 32 rocznicę Rewolucji Październikowej jako wielkie i radozne święto całej klasy robotniczej.

We wszystkich stołecznych zakładach pracy odbędą się uroczyste akademie, uroczajom bogata część artystyczna. W wygłoszonych na akademiach referatach, załogi fabryk zapoznają się z osiągnięciami analogicznych gałęzi przemysłu radzieckiego w ciągu 32 lat. W wielu zakładach pracy, robotnicy zaprosili do wzięcia udziału w obchodzie przedstawicieli Wojska Polskiego.

W komitecie podstawowej organizacji partyjnej towarzysze kończą właśnie szczegółowe omawianie programu akademii. Zaprosił na nią robotników z fabryki „Jarkowski” i z Garbarni, gdyż zakłady te nie mają własnych świetlic.

Załogę fabryki „Wedel” łączą serdeczne węzły przyjaźni z towarzyszami z fabryki czeskiej „Bolszewik” w Moskwie.

„W dniu zwycięstwa Rewolucji Październikowej pragniemy przesłać załozce tej fabryki serdeczne pozdrowienia i za pewnienie o naszej przyjaźni — mówią towarzysze z „Wedla”.

Naszą akademię — stwierdzają towarzysze z Wydziału Ewidencji Ludności ZM — pragniemy poświęcić przede wszystkim pogłębieniu zrozumienia roli Rewolucji Październikowej. Przyniosła ona przecież wyzwolenie nie tylko narodom Rosji, ale wyzwoliła także siły postępu na całym świecie. To jest ta wielka prawda, którą każdy z nas musi znać i rozumieć.

W części artystycznej akademii, którą organizują pracownicy Wydziału Ewidencji Ludności ZM, wystąpi miejscowy zespół ZMP z recytacjami i pieśniami poetów i kompozytorów radzieckich.

W świetlicy fabryki „Schicht” wrze praca. Przygotowuje się dekoracje, rozwieszają transparenty. Dyryguje pracą kierownik świetlicy. Skrzętnie uwijają się ZMP-owcy.

Świetlica musi mieć specjalnie uroczysty wygląd — mówią. — My, młodzi robotnicy rozumiemy, że dzięki zwycięstwom Rewolucji Październikowej jesteśmy dziś gospodarzami w naszych fabrykach, że dzięki temu możemy się dziś uczyć i pracować.

Pocztowcy z Urzędu Pocztowego Nr 2 mają własny chór i balet, które właśnie odbywały generalne próby w świetlicy, by godnie wystąpić na akademii. W dniu 7 listopada przewidują uroczajony wieczór radzieckiej pieśni, poezji i tańca. (h. s.)

Dla żłobka należy zawsze wybrać odpowiednie miejsce

Stale wzrastająca ilość kobiet zatrudnionych w przemyśle, urzędach itd. wymaga zwiększenia ilości żłobków. W tym roku posiada ich stolica 7, w przyszłym będzie ich 20. Każde miejsce w żłobku musi być jednak celowo wyznaczone. Tymczasem istnieją żłobki w miejscach, w których wolnych miejsc jest wiele.

Żłobek dzienny przy ul. Czerniakowskiej 131 jest nieluzo urządzony. Posiada 40 miejsc dla dzieci. Przeprowadzona jednak kilkakrotnie przez Komisję Zdrowia DRN Warszawa - Południe — kontrola, wykazała że na 21 zapisanych (!) dzieci, obecnych jest w żłobku przeciętnie 10. Są nawet dni w których jest 5 — 8.

Były kredyty Jak się okazuje przyczyną tego stanu rzeczy jest fatalne położenie żłobka. Znajduje się on bowiem w tej części ul. Czerniakowskiej, która jest mało zamieszkała i posiada fatalne połączenie komunikacyjne z najbliższym rejonem.

Wydział Opieki Społecznej znalazł inne, lepsze miejsce gwarantujące większą frekwencję, uzyskając nawet 8 mln. zł. dotacji od Min. Pracy i Opieki Społecznej na remont i utrzymanie budynku (Powsińska 36), lecz uzyskane kredyty zostały podobno wyznaczone przez władze miejskie na inne cele...

Trochę za wysoko 60 dzieci tłoczy się w dwóch małych pokoiłkach żłobka przy ul. Belgijskiej 4 choć miejsce jest właściwie tylko 40. W dodatku żłobek mieści się na trzech piętrach. A jednak wciąż ktoś zgłasza się. Ok. 50 matkom odmówiono przyjęcia dzieci ze względu na brak miejsca.

W tym samym budynku na parterze w kilkupokojowym lokalu mieści się Centralna Kar-

7 tys. pracownikó instytutu społecznych objętych szkoleniem

We wszystkich okręgach Związku Zawodowego Prac. Instytutu Społecznych przeprowadza się masowe szkolenie ideologiczne, którego celem jest podniesienie politycznego i społecznego poziomu członków Związku. Na kursach szkół się pracownicy Ubezpieczeń Społecznych, Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oraz Izby Przemysłowo-Handlowych i Rzemieślniczych.

Program szkolenia obejmuje m. in. zagadnienie marksizmu-leninizmu, historię ruchu robotniczego oraz walki o pokój. Wykładowcami są aktywiści związkowi i partyjni.

W pierwszym półroczu br. w szkoleniu wzięło udział około 3 tys. osób; w drugim — przeszkolenie przejdzie ponad 4 tys. związkowców.

Dotychczas w szkoleniu przodek okręg bydgoski, w którym zorganizowano 10 kursów.

W Warszawie odbywa się obecnie 6 kursów szkolenia ideologicznego dla członków Zw. Zaw., Pracownikó Instytutu Społecznych.

Z działalności CSO w Gdańsku

Okręgowa Centrala Spółdzielni Ogrodniczych w Gdańsku, mimo, iż teren woj. gdańskiego odczuwa brak sadów, w całej pełni sprostała zadaniom nasytania rynku warzywami i owocami.

Centrala dysponuje czterema spółdzielniami rejonowymi w Gdańsku, Elblągu, Tczewie i Słupsku, 18 punktami skupu oraz, poza hurtem, 14 wozorównymi sklepami sprzedającymi detalicznie.

W czasie od sierpnia do 20 października rozprawiono, o poza wczesnymi ziemniakami, 3.850 ton warzyw i 2.690 ton owoców, pochodzących z woj. warszawskiego, pomorskiego, poznańskiego oraz częściowo z lubelskiego i łódzkiego.

Poza tym fabryki przetwórcze Centrali otrzymały 2.500 ton owoców do przerobki. Dużą zasługę położyła Centrala w obniżeniu cen owoców, rzucając w najkrzyżniejszym momencie na rynek transporty tanich owoców z Lubelszczyzny. 35 specjalnych stoisk ulicznych sprzedawało tanie jabłka, powodując niższe cen rynkowych.

Aby „Avia” wykonała swe zadania

Fabryka Maszyn Tytoniowych „Avia”, wykonała roczny plan produkcji. Obecnie przed załogą stoi trudne i wymagające poważnych wysiłków zadanie: realizacja planu na rok 1950, który będzie prawie dwukrotnie większy, niż plan na rok 1949. Nie więc dziwnie, że fabryka musi przeprowadzić dokładną analizę dotychczasowej pracy, musi sprawdzić, czy metody, które umożliwiły wykonanie planu na rok 1949 będą wystarczające dla wykonywania planu znaczenie wyższego

dla zmiany tego regulaminu zrobiono tu jeszcze mało. — Nie mamy wzorów, trudno nam opracować odpowiednie dla naszych warunków metody... —

Ostatnio „Avia” postanowiła wysłać komisję do którejś z fabryk o podobnej produkcji, celem zapoznania się z wprowadzonym tam wspólnictwem. Pomysł jest dobry, to, że projekt taki wypłynął dopiero teraz, świadczy o pewnej bierności, którą dotąd przejawiali zarówno organizacja partyjna, jak Rada Zakładowa. Ale świadczą o tym jednocześnie o pierwszych krokach w przełamaniu tej bierności — a to jest objaw dodatni.

A teraz przejdźmy do drugiego zagadnienia, które nierozważnie wiąże się ze współzawodnictwem — do sprawy ruchu racjonalizatorskiego.

Nie tylko dla własnego podwórka — U nas — mówią towarzysze — jest tego rodzaju produkcja, że każdy robotnik musi być racjonalizatorem, każdy drzy swoim warsztacie mu-

zmiany. Cóż na to mówi organizacja partyjna, co na to mówi Rada Zakładowa?

Rada Zakładowa do niedawna jeszcze była zupełnie bierna. Dopiero w ostatnich miesiącach po wyborach przyjęła bardziej aktywną postawę, zaczęła wnikać głębiej w życie zakładu, zaczęła swoje prace koordynować z pracami organizacji partyjnej.

W pracy za organizację partyjną uważa się daje jeden zasadniczy brak — całą robotę „ciągnie” i sekretarz. Od niedawna zaledwie czynniejszy udział w pracy biorą pozostali członkowie komitetu.

To jest brak, który organizacja partyjna „Avii” winna w pierwszym rzędzie rozpatrzyć, któremu przede wszystkim winna zaradzić. Nie może jeden człowiek, chociażby najbardziej zdolny, zastąpić kolekcję. Właściwy podział pracy i odpowiedzialność wszystkich za całość jest podstawowym warunkiem sprawnego, sprężystego pracy organizacji partyjnej.

A przecież od dobrej pracy organizacji partyjnej zależy w poważnym miarze, czy „Avia” wyzbędzie się swych niedociągłości i usterek, czy wykona trudne zadanie, jakie stawia przed nią plan produkcji na rok 1950.

Dlatego walka o odpowiedni styl pracy organizacji partyjnej jest jednym z najważniejszych zadań towarzyszy z „Avii”.

Główne ogniwo — „Avii” są niedociągłości, są rzeczy, wymagające

Załoga Gazowni Warszawskiej wykonała roczny plan produkcji

Załoga Gazowni Warszawskiej wykonała w dniu 31 bm. o godz. 7 min. 30 roczny plan produkcji gazu, przewidziany 34 mln. m. sześć. Zobowiązanie o przedterminowym wykonaniu planu opiewało na dzień 7 min. Termin ten został przyspieszony o 4 dni.

Kształcenie zawodowe wychowawczyń przedszkoli

Z inicjatywy Kuratorium Szkolnego w Łodzi powstał ośrodek metodyczno-dydaktyczny dla wychowawczyń przedszkoli. Zadaniem ośrodka jest pogłębienie pracy metodycznej przedszkolek oraz ułatwienie im ich pracy zawodowej.

Kursy szkoleniowe dla robotników budowlanych

Pracę wszystkiej budowlanej przystąpiły do organizacji kursów szkoleniowych dla robotników, pracujących w przemyśle budowlanym. Kursy takie trwać będą przez okres zimowy i wiosenny i obejmą: murarzy, cieśli, zbrojarzy, betoniarzy itp. Robotnicy, którzy pracują już w budownictwie a nie posiadają dostatecznego wykształcenia, uzyskają w ten sposób drogę do awansu.

3.728 tys. zł zaoszczędzili racjonalizatorzy z fabryki „Fuchs”

Ruch racjonalizatorski w Państwowej Fabryce Czekolady „Fuchs” rozwija się coraz szerzej. Pomysł racjonalizatorski przynosił fabryce poważne oszczędności. Dzięki ich zastosowaniu zaoszczędzono w roku bieżącym 3.728 tys. zł. Jeden tylko wynalazek robotnika — ob. Gancarza przynosił ok. 1 mln. zł oszczędności. Racjonalizator ten usprawnił zsyk cukru.

Wykonanie sposobem gospodarczym przez robotników — Miglinę i Zygańskiego 5 wózków do transportu wewnętrznego dało 174 tys. zł oszczędności.

Punkty wypoczynkowe dla wycieczek uruchomiono w szkołach stolicy

Dla masowych wycieczek przyjeżdżających każdej niedzieli do stolicy uruchomiono specjalne punkty wypoczynkowe w następujących lokalach szkolnych: W Warszawie — ul. Żelazna 88, szkoła w Ogródzie Sakiem i przy ul. Marszałkowskiej 29. Na Pradze — ul. Targowa 86 i Karola Wójcika 27/29.

W Wielkopolsce przekroczono plan skupu zboża

Punkty skupu zboża w Wielkopolsce i na Ziemi Lubuskiej przeżyły już przeszło 90 tysięcy ton zboża z nowych zbiorów. Planowana ilość wynosiła 75 tys. ton. Po nad 90 proc. dostarczonego zboża odpowiada ustalonym standardom. Na czoło akcji współzawodnictwa wysuwają się powiaty: Kościan, Oborniki i Śrem.

Wkrótce będzie gotów most w Płocku

Załoga Państwowego Okręgowo Zarządu Odbudowy mostu przez Wisłę w Płocku złożyła ministrowi komunikacji inż. Rabanowskiemu meldunek o zakończeniu — na 17 dni przed terminem — montażu ostatnich przeseł mostu drogowo-kolejowego przez Wisłę w Płocku.

Nowe szkoły zawodowe w Olsztynie

W Olsztynie uruchomiono na początku listopada br. dwie nowe szkoły zawodowe: Państwowe Liceum Budowlane dla dorosłych i Państwowe Liceum Mechaniczne. Uczniowie tych szkół rekrutują się ze środowiska robotniczego lub chłopskiego.

Więcej troskliwości o mieszkańców

Wczoraj na koloni mokotowskiej WSM-u wydarzył się przykry wypadek. Jedno z bawiących się na podwórku dzieci włożyło rękę w stertę leżących bezużytecznie rur. W tym momencie sterta usunęła się miąższąc dziecku palec.

Nowe stołwki PSS w Łodzi

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Łodzi uruchomiła ostatnio 3 nowe placówki zbiorowego żywności dla pracującej ludności miasta. Przy Placu Niepodległości została otwarta duża restauracja z kawiarnią, wydająca ok. 1000 obiadów popularnych i klubowych dziennie.

Oddział gdański Centrali Mięsnej rozbudowuje tuczarnie

Poza kontraktacją i skupem trzody chlewnej oraz skupem bydła użytkowego dla Państwowych Gospodarstw Rolnych, Gdański Oddział Centrali Mięsnej prowadzi własne tuczarnie trzody oraz zajmuje się akcją opasów bydła rogatego. Tak np. w sezonie letnim Centrala Mięsna oddała na wypas do gospodarstw indywidualnych oraz spółdzielni produkcyjnych 1.300 sztuk bydła, zaś na wypas zimowy planami się oddała 1.000 sztuk bydła.

Wyniki kontraktacji trzody chlewnej w woj. kieleckim

W Kielcach odbyła się odprawa kierownikó delegatur powiatowych centrali mięsnej, referentó kontroli rynku i referentó kontraktacji trzody chlewnej. W toku obrad stwierdzono, że skup żywa w woj. kieleckim stale się zwiększa. Sprzyja temu wzrost pogłowia, dostateczne zaopatrzenie w paszę oraz zrozumienie przez chłopów korzyści wynikających z kontraktacji trzody. Kontraktacja tuczników z terminem dostawy na I kwartał 1950 r. wykonano w 112 proc. Pierwsze miej-

Wkrótce będzie gotów most w Płocku

Załoga Państwowego Okręgowo Zarządu Odbudowy mostu przez Wisłę w Płocku złożyła ministrowi komunikacji inż. Rabanowskiemu meldunek o zakończeniu — na 17 dni przed terminem — montażu ostatnich przeseł mostu drogowo-kolejowego przez Wisłę w Płocku.

Nowe szkoły zawodowe w Olsztynie

W Olsztynie uruchomiono na początku listopada br. dwie nowe szkoły zawodowe: Państwowe Liceum Budowlane dla dorosłych i Państwowe Liceum Mechaniczne. Uczniowie tych szkół rekrutują się ze środowiska robotniczego lub chłopskiego.

RADIO

SOBOTA — 1 LISTOPADA Program I na fal 1339,3 m. Program dnia 8:30, na jutro 23:55; Sygnal 12:00, Wtorek 12:00, 14:00, 20:00, 21:00; Wszelchni 9:15. 8:40 „Głos mają kołczyki”; 8:50-9:35 Muzyka; 10:00 PCK; 10:10 Muzyka polska; 10:50 Informacje; 10:55 Dla klas III-V; 11:15 „Geografia”; 11:20 Dla dorosłych; 11:30 „Pamięć”; 11:35 Dla klasy X; 11:40 „Historia muzyki polskiej”; 11:45 Muzyka czeska; 11:50 Muzyka polska; 12:00 Muzyka polska; 12:05 Muzyka polska; 12:10 Muzyka polska; 12:15 Muzyka polska; 12:20 Muzyka polska; 12:25 Muzyka polska; 12:30 Muzyka polska; 12:35 Muzyka polska; 12:40 Muzyka polska; 12:45 Muzyka polska; 12:50 Muzyka polska; 12:55 Muzyka polska; 13:00 Muzyka polska; 13:05 Muzyka polska; 13:10 Muzyka polska; 13:15 Muzyka polska; 13:20 Muzyka polska; 13:25 Muzyka polska; 13:30 Muzyka polska; 13:35 Muzyka polska; 13:40 Muzyka polska; 13:45 Muzyka polska; 13:50 Muzyka polska; 13:55 Muzyka polska; 14:00 Muzyka polska; 14:05 Muzyka polska; 14:10 Muzyka polska; 14:15 Muzyka polska; 14:20 Muzyka polska; 14:25 Muzyka polska; 14:30 Muzyka polska; 14:35 Muzyka polska; 14:40 Muzyka polska; 14:45 Muzyka polska; 14:50 Muzyka polska; 14:55 Muzyka polska; 15:00 Muzyka polska; 15:05 Muzyka polska; 15:10 Muzyka polska; 15:15 Muzyka polska; 15:20 Muzyka polska; 15:25 Muzyka polska; 15:30 Muzyka polska; 15:35 Muzyka polska; 15:40 Muzyka polska; 15:45 Muzyka polska; 15:50 Muzyka polska; 15:55 Muzyka polska; 16:00 Muzyka polska; 16:05 Muzyka polska; 16:10 Muzyka polska; 16:15 Muzyka polska; 16:20 Muzyka polska; 16:25 Muzyka polska; 16:30 Muzyka polska; 16:35 Muzyka polska; 16:40 Muzyka polska; 16:45 Muzyka polska; 16:50 Muzyka polska; 16:55 Muzyka polska; 17:00 Muzyka polska; 17:05 Muzyka polska; 17:10 Muzyka polska; 17:15 Muzyka polska; 17:20 Muzyka polska; 17:25 Muzyka polska; 17:30 Muzyka polska; 17:35 Muzyka polska; 17:40 Muzyka polska; 17:45 Muzyka polska; 17:50 Muzyka polska; 17:55 Muzyka polska; 18:00 Muzyka polska; 18:05 Muzyka polska; 18:10 Muzyka polska; 18:15 Muzyka polska; 18:20 Muzyka polska; 18:25 Muzyka polska; 18:30 Muzyka polska; 18:35 Muzyka polska; 18:40 Muzyka polska; 18:45 Muzyka polska; 18:50 Muzyka polska; 18:55 Muzyka polska; 19:00 Muzyka polska; 19:05 Muzyka polska; 19:10 Muzyka polska; 19:15 Muzyka polska; 19:20 Muzyka polska; 19:25 Muzyka polska; 19:30 Muzyka polska; 19:35 Muzyka polska; 19:40 Muzyka polska; 19:45 Muzyka polska; 19:50 Muzyka polska; 19:55 Muzyka polska; 20:00 Muzyka polska; 20:05 Muzyka polska; 20:10 Muzyka polska; 20:15 Muzyka polska; 20:20 Muzyka polska; 20:25 Muzyka polska; 20:30 Muzyka polska; 20:35 Muzyka polska; 20:40 Muzyka polska; 20:45 Muzyka polska; 20:50 Muzyka polska; 20:55 Muzyka polska; 21:00 Muzyka polska; 21:05 Muzyka polska; 21:10 Muzyka polska; 21:15 Muzyka polska; 21:20 Muzyka polska; 21:25 Muzyka polska; 21:30 Muzyka polska; 21:35 Muzyka polska; 21:40 Muzyka polska; 21:45 Muzyka polska; 21:50 Muzyka polska; 21:55 Muzyka polska; 22:00 Muzyka polska; 22:05 Muzyka polska; 22:10 Muzyka polska; 22:15 Muzyka polska; 22:20 Muzyka polska; 22:25 Muzyka polska; 22:30 Muzyka polska; 22:35 Muzyka polska; 22:40 Muzyka polska; 22:45 Muzyka polska; 22:50 Muzyka polska; 22:55 Muzyka polska; 23:00 Muzyka polska; 23:05 Muzyka polska; 23:10 Muzyka polska; 23:15 Muzyka polska; 23:20 Muzyka polska; 23:25 Muzyka polska; 23:30 Muzyka polska; 23:35 Muzyka polska; 23:40 Muzyka polska; 23:45 Muzyka polska; 23:50 Muzyka polska; 23:55 Muzyka polska; 24:00 Muzyka polska; 24:05 Muzyka polska; 24:10 Muzyka polska; 24:15 Muzyka polska; 24:20 Muzyka polska; 24:25 Muzyka polska; 24:30 Muzyka polska; 24:35 Muzyka polska; 24:40 Muzyka polska; 24:45 Muzyka polska; 24:50 Muzyka polska; 24:55 Muzyka polska; 25:00 Muzyka polska; 25:05 Muzyka polska; 25:10 Muzyka polska; 25:15 Muzyka polska; 25:20 Muzyka polska; 25:25 Muzyka polska; 25:30 Muzyka polska; 25:35 Muzyka polska; 25:40 Muzyka polska; 25:45 Muzyka polska; 25:50 Muzyka polska; 25:55 Muzyka polska; 26:00 Muzyka polska; 26:05 Muzyka polska; 26:10 Muzyka polska; 26:15 Muzyka polska; 26:20 Muzyka polska; 26:25 Muzyka polska; 26:30 Muzyka polska; 26:35 Muzyka polska; 26:40 Muzyka polska; 26:45 Muzyka polska; 26:50 Muzyka polska; 26:55 Muzyka polska; 27:00 Muzyka polska; 27:05 Muzyka polska; 27:10 Muzyka polska; 27:15 Muzyka polska; 27:20 Muzyka polska; 27:25 Muzyka polska; 27:30 Muzyka polska; 27:35 Muzyka polska; 27:40 Muzyka polska; 27:45 Muzyka polska; 27:50 Muzyka polska; 27:55 Muzyka polska; 28:00 Muzyka polska; 28:05 Muzyka polska; 28:10 Muzyka polska; 28:15 Muzyka polska; 28:20 Muzyka polska; 28:25 Muzyka polska; 28:30 Muzyka polska; 28:35 Muzyka polska; 28:40 Muzyka polska; 28:45 Muzyka polska; 28:50 Muzyka polska; 28:55 Muzyka polska; 29:00 Muzyka polska; 29:05 Muzyka polska; 29:10 Muzyka polska; 29:15 Muzyka polska; 29:20 Muzyka polska; 29:25 Muzyka polska; 29:30 Muzyka polska; 29:35 Muzyka polska; 29:40 Muzyka polska; 29:45 Muzyka polska; 29:50 Muzyka polska; 29:55 Muzyka polska; 30:00 Muzyka polska; 30:05 Muzyka polska; 30:10 Muzyka polska; 30:15 Muzyka polska; 30:20 Muzyka polska; 30:25 Muzyka polska; 30:30 Muzyka polska; 30:35 Muzyka polska; 30:40 Muzyka polska; 30:45 Muzyka polska; 30:50 Muzyka polska; 30:55 Muzyka polska; 31:00 Muzyka polska; 31:05 Muzyka polska; 31:10 Muzyka polska; 31:15 Muzyka polska; 31:20 Muzyka polska; 31:25 Muzyka polska; 31:30 Muzyka polska; 31:35 Muzyka polska; 31:40 Muzyka polska; 31:45 Muzyka polska; 31:50 Muzyka polska; 31:55 Muzyka polska; 32:00 Muzyka polska; 32:05 Muzyka polska; 32:10 Muzyka polska; 32:15 Muzyka polska; 32:20 Muzyka polska; 32:25 Muzyka polska; 32:30 Muzyka polska; 32:35 Muzyka polska; 32:40 Muzyka polska; 32:45 Muzyka polska; 32:50 Muzyka polska; 32:55 Muzyka polska; 33:00 Muzyka polska; 33:05 Muzyka polska; 33:10 Muzyka polska; 33:15 Muzyka polska; 33:20 Muzyka polska; 33:25 Muzyka polska; 33:30 Muzyka polska; 33:35 Muzyka polska; 33:40 Muzyka polska; 33:45 Muzyka polska; 33:50 Muzyka polska; 33:55 Muzyka polska; 34:00 Muzyka polska; 34:05 Muzyka polska; 34:10 Muzyka polska; 34:15 Muzyka polska; 34:20 Muzyka polska; 34:25 Muzyka polska; 34:30 Muzyka polska; 34:35 Muzyka polska; 34:40 Muzyka polska; 34:45 Muzyka polska; 34:50 Muzyka polska; 34:55 Muzyka polska; 35:00 Muzyka polska; 35:05 Muzyka polska; 35:10 Muzyka polska; 35:15 Muzyka polska; 35:20 Muzyka polska; 35:25 Muzyka polska; 35:30 Muzyka polska; 35:35 Muzyka polska; 35:40 Muzyka polska; 35:45 Muzyka polska; 35:50 Muzyka polska; 35:55 Muzyka polska; 36:00 Muzyka polska; 36:05 Muzyka polska; 36:10 Muzyka polska; 36:15 Muzyka polska; 36:20 Muzyka polska; 36:25 Muzyka polska; 36:30 Muzyka polska; 36:35 Muzyka polska; 36:40 Muzyka polska; 36:45 Muzyka polska; 36:50 Muzyka polska; 36:55 Muzyka polska; 37:00 Muzyka polska; 37:05 Muzyka polska; 37:10 Muzyka polska; 37:15 Muzyka polska; 37:20 Muzyka polska; 37:25 Muzyka polska; 37:30 Muzyka polska; 37:35 Muzyka polska; 37:40 Muzyka polska; 37:45 Muzyka polska; 37:50 Muzyka polska; 37:55 Muzyka polska; 38:00 Muzyka polska; 38:05 Muzyka polska; 38:10 Muzyka polska; 38:15 Muzyka polska; 38:20 Muzyka polska; 38:25 Muzyka polska; 38:30 Muzyka polska; 38:35 Muzyka polska; 38:40 Muzyka polska; 38:45 Muzyka polska; 38:50 Muzyka polska; 38:55 Muzyka polska; 39:00 Muzyka polska; 39:05 Muzyka polska; 39:10 Muzyka polska; 39:15 Muzyka polska; 39:20 Muzyka polska; 39:25 Muzyka polska; 39:30 Muzyka polska; 39:35 Muzyka polska; 39:40 Muzyka polska; 39:45 Muzy

Stanisław Wardega

W sojuszu z ZSRR budujemy naszą przyszłość

Stanisław Wardega, chłop ze wsi Kosierz, pow. Krosno Odrzańskie, woj. poznańskie, uczestnik wycieczki chłopów polskich na Ukrainę, pisze z okazji Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej:

Wiele widziałem i wiele nauczyłem się w czasie mojego pobytu na Ukrainie Radzieckiej. Jeszcze, w czasie podróży widziałem z okien pociągu pola, bogato obsiane pszenicą, kukurydzą, ziemniakami, arbusami, roślinami olejnymi, widziałem tonące w zieleni chaty wiejskie i ładne domki osiedli robotniczych wśród owocowych drzew. Już w czasie postojów na stacjach poznałem radzieckich ludzi, wesolych, serdecznych i przyjacielskich, którzy tak chętnie nawiązywali z nami rozmowy.

Wszystko to, co zainteresowało mnie już w pierwszych chwilach pobytu na Ukrainie Radzieckiej, miałem okazję obejrzeć dokładnie w czasie zwiedzania kolchozów w obwodzie Stalina. Podobał mi się zwłaszcza kolchoz imienia Stalina. Mimo, że zniszczony przez okupantów, kolchoz kwitnie dziś znowu, jest zelektryfikowany, ma wodociągi do nawadniania pól, automatyczne podłogi w oborach, w których hoduje się ponad 600 pięknych krów. Budynki gospodarskie są czyste i wzorowe. Kolchoz im. Stalina nastawiony jest na gospodarkę ogrodniczo-hodowlaną. Daje ona doskonałe wyniki. Przeciętna wydajność jednej krowy, wynosi 6 tys. litrów mleka rocznie, czyli 28 do 30 litrów dziennie.

Bardzo podobał mi się również kolchoz „Czerwona Fala”, pięknie wyposażony, posiadający kino, żłobek dla dzieci, przedszkole, szkołę siedmiolatkę.

Wiele myślałem także nad tym, co mówili mi o swym życiu i pracy spotkani w ukraińskich kolchozach ludzie: specjalista hodowli pomidorów, Paweł Derkacz z kolchozu im. Wasiliewa, kolchoźniczka Barbara Karpienko i Anna Biednienko, czy wreszcie bohater pracy socjalistycznej z kolchozu im. Stalina, 60-letni Wasyl Litwinienko.

„Pracuję tutaj dla siebie, czuję się dobrze i młodo, bo lata liczę dopiero od Rewolucji, kiedy zaczęło się moje prawdziwe życie” — powiedział mi Litwinienko.

To wszystko, co widziałem, napawa mnie przekonaniem, że w sojuszu i przyjaźni z narodem takim, jak naród radziecki, Polska budować może spokojnie swoją przyszłość. Postanowiłem wszystkim opowiadać o radzieckiej wsi, bo z niej naprawdę trzeba brać przykład.

Szachy

Druga i trzecia runda drużynowych mistrzostw Polski

Drugi dzień mistrzostw szachowych był pierwszą naprawdę ciężką próbą zawodników. Rozegrano drugą i trzecią rundę. Wyniki drugiej rundy są następujące:

„Ogniwo—Polonia” Bytom prowadzi po ożywionej walce 3½:1½, przy jednej partii odliczonej z Inowrocławskim Klubem Szachowym. W umiarkowanym stosunku 3:2 prowadzi AZS Gliwice ze „Spójnią” Bydgoszcz. Jedną partię odliczonej z przewagą dla AZS. Przy niesie ona mu zapewne ostatecznie zasłużone, chociaż nie wysokie zwycięstwo. Największą niespodzianką, świadcząca o bardzo wyrównanym poziomie walcących drużyn, sprawiła legnicka „Spójnia”, która w pięknym meczu pokonała w stosunku 4:2 bohatera wczorajszej rundy ZS „Kolejarz” z Wrocławia.

W najważniejszym spotkaniu tej rundy „Ogniwo—Cracovia” Kraków prowadzi pewnie 3:1 przy dwóch odliczonych partiach z Łódzkim AZS i wynik meczu jest zdaje się przesądzony. Krakowianie zagrali bardzo dobrze, a łodzianie popełnili na dalszych szachownicach kilka poważnych błędów. „Ogniwo” Łódź prowadzi 3:1 z gdańskim TPRP i wygra spotkanie dość wysoko. Trudno natomiast powiedzieć coś o meczu SMK Szczecin z OKZZ Rzeszów, gdyż trzy partie przerwano w niewyjaśnionych na ogół pozycjach, mimo że rzeszowiaczy prowadzą 2½:1½.

Rozegrano po południu III runda dała następujące wyniki:

ORZZ Rzeszów — TPRP Gdańsk 4½:4½. Gdańszczanie zdobyli wreszcie pierwsze punkty. „Ogniwo” Łódź — „Spójnia” Legnica 4½:1½. Dobry mecz „Ogniska” górującego wyraźnie, zwłaszcza na dalszych szachownicach. Spotkanie interesujące na zupełnie dobrym poziomie.

„Ogniwo—Cracovia” Kraków MKS Szczecin 4:2. Krakowianie wygrali przekonująco i zasłużenie. MKS stawiał silniejszy opór jedynie na pierwszych szachownicach.

ZS „Kolejarz” Wrocław — AZS Gliwice 3½:2½. Twarydy mecz równorzędnych drużyn, prowadzony (z wyjątkiem pierwszych szachownic, które bardzo szybko zgodziły się na remis) ambitnie i z silną wolą zwycięstwa.

„Ogniwo—Polonia” Bytom — AZS Łódź 4:2. Bardzo wartościowe zwycięstwo „Polonii” nad silnym przeciwnikiem. Gra cze łódzcy tym razem zawiedli na całej linii z wyjątkiem dwu pierwszych szachownic.

„Spójnia” Bydgoszcz — Inowrocławski Klub Szachistów 2:4. Po trzech rundach prowadzi „Ogniwo” Łódź — 12 punktów, przed ZS „Kolejarzem” Wrocław 11½ punktów i „Ogniwo” — Cracovia” Kraków — 10½ punktów.

Komunistyczna Partia Indii prowadzi lud do walki o wolność

(ARTYKUŁ NAPISANY SPECJALNIE DLA „TRYBUNY LUDU”)

Większość przywódców indyjskich związków zawodowych, zrzeszonych w AITUC (Ogólno - Indyjski Kongres ZZ) — przebywa dziś w więzieniu, albo ukrywa się przed policją Nehru.

Ale mimo antyrobotniczych ustaw, mimo represji rządu i szalejącego terroru, klasa robotnicza Indii pod przewodnictwem AITUC i Partii Komunistycznej prowadzi coraz bardziej zaciętą walkę o polepszenie warunków życia, o demokratyczne prawa i swobody całego uciskanego ludu. W ogólnie niezliczonych strajkach politycznych i gospodarczych robotnicy Indii wykazują, że wykluwając jednolitą działalność stają się przodującą i twórczą siłą demokratycznego frontu ludu pracującego.

Pod sztandarami rewolucji

W walce przeciwko reżimowi Nehru i jego anglo-amerykańskim protektorom ruch robotniczy w Indiach wypisał na swych sztandarach hasła rewolucyjne, domagając się likwidacji hinduskich i obcych monopolii, upaństwowienia podstawowych gałęzi przemysłu i oddania ich pod kontrolę robotników, oraz płac, pozwalających utrzymać się przy życiu. AITUC i Partia Komunistyczna walczą nieustannie o prawdziwą niepodległość państwową, o ustrój demokratyczny.

Do walki tej przyłączają się również rzesze studentów hinduskich, występują-

B. M. Jambhekar

tych przeciwko ograniczeniu wolności obywatelskich i przeciwko kolonialnemu systemowi nauczania, który czyni wyższe wykształcenie monopolem garści wybranych.

W ciągu drugiego półroczu 1948 ponad milion studentów wzięło udział w strajkach.

Nieugięta walka KP Indii

Przywódcą i organizatorem wielkiego ruchu mas ludowych jest Komunistyczna Partia Indii. Ponad 25 tysięcy jej bojowników przebywa dziś w więzieniach, gdzie osadzono ich bez sądu. Zarknięto niemal wszystkie dzienniki i tygodniki partii. Miejsce ich zajęły pisma nielegalne, wychodzące w wielu częściach kraju. Partia została zdelegalizowana w Bengalu, Hajderabadzie i Malabarze. W pozostałych częściach Indii usiłuje się sparyalizować jej działalność przez wydawanie nakazów aresztowania członków władz centralnych i członków komitetów prowincjonalnych. Policji Nehru nie udało się jednak dotąd przeprowadzić tych aresztowań.

Rosną szeregi i siła Partii

Pomimo represji Partia wyrosła z 10 tysięcy członków w r. 1942 na silną awangardę klasy robotniczej. Liczy obecnie ponad 100 tys. członków. Miliony robotników, chłopów, studentów hinduskich, występują-

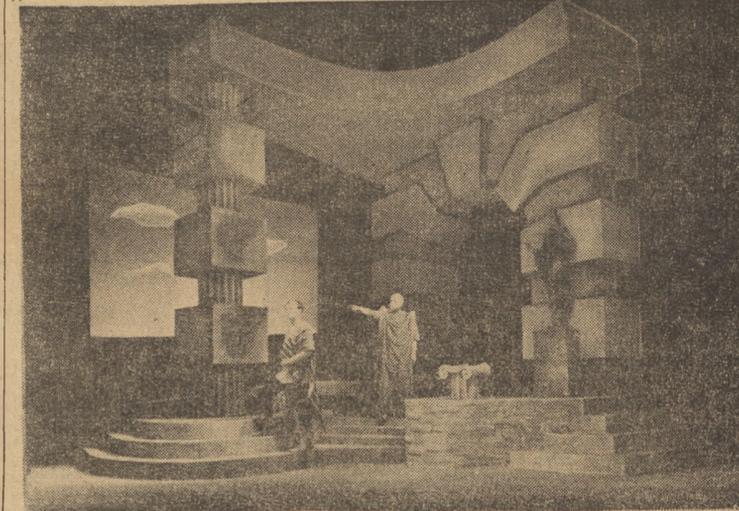
tych i intelektualistów skupiają się dziś wokół jej sztandarów. Pod kierownictwem swego sekretarza generalnego, tow. B.T. Ranadive, Komunistyczna Partia Indii stała się twórczą i przewodnią siłą antyimperialistycznego, demokratycznego frontu uciskanych mas ludowych Indii.

W okresie, w którym ruch rewolucyjny ogarnął całą południowo-wschodnią Azję, szczególnie wobec faktu powstania Chińskiej Republiki Ludowej, anglo-amerykańscy imperialiści zdwajają wysiłki, aby utrzymać w orbitę swych wpływów Indie, Pakistan i Cejlon. Dlatego walka Komunistycznej Partii Indii o wciągnięcie całego ludu pracującego do walki w ramach frontu demokratycznego, o niepodległość i demokrację ludową — nie będzie łatwa.

Jednakże osiągnięcia dwóch pierwszych lat walki w nowym politycznym układzie, rewolucyjne przeobrażenia, jakie dokonały się w masach ludowych i wzrost sił światowego frontu antyimperialistycznego, któremu przewodzi zwycięski Związek Radziecki — są gwarancją ostatecznego zwycięstwa.

Terror, stosowany przez burżuazyjno - nacjonalistyczny rząd Nehru i Patela jest oznaką coraz większej jego słabości. Terror ten nie potrafi jednak złamać rosnącej siły mas ludowych, którym przewodzi klasa robotnicza i Komunistyczna Partia Indii.

„Fedra” w Państwowym Teatrze Polskim w Poznaniu



Scena z aktu pierwszego

formalizmu aktorskiego. Maniera, w jakiej Eichlerówna utrzymuje swą grę, mistrzowskie, lecz niezmiernie sztuczne władanie głosem i intonacją sprawiają, że „Fedra” Eichlerówny ustawicznie zdumiewa, chwilami zaskakuje i często pobudza do sprzeciwu. Żywioły talent Eichlerówny sprawia, że mimo mylnej koncepcji i wprost niedopuszczalnych błędów (scena ostatnia!) gra jej pozostawia silne wrażenie i jest — być może — nawet przeżyciem teatralnym.

Lecz są to przeżycia sprzeczne z istotą naszych dążeń do realizmu gry aktorskiej i realizmu przeżycia. Pokazano bowiem w tym teatrze — obok jednoaktówki „Kryminalista” Uptona Sinclaira, której pozytywny „wydźwięk” miał okupić resztę wczoru — utwór o ponętym tytule „Podróż poślubna” i to jak pokazano!

Autor tej „Nocy poślubnej”, Maurycy Hennequin, był paryskim dostawcą pikantnych komedi bulwarowych, obyczajowych i społecznych do szpiku kości mieszczańskich, ale bądź co bądź zgrębnie skrojonych i na pewnym poziomie dowcipu. W Poznaniu sztukę Hennequina nieumiejętnie spreparowano na

niarz po trosze Heroda z szopki.

Można, jak widzimy, o „Fedrze” Horzyce i Eichlerówny napisać wiele złego — ale to jest jednak teatr poważny, teatr, z którym trzeba się czasem kłócić, ale nie można mu odmówić artystycznego wysiłku i artystycznego poziomu. To natomiast, co poznanacy widzieli jednocześnie w Teatrze Studio TPZ przechodzi wszelkie wyobrażenia i zmusza do bardzo ostrego postawienia sprawy.

Jak mi się zdaje, ów Teatr Studio nie podlega kontroli ze strony Ministerstwa Kultury i Sztuki. Tym gorzej. Co może być wart nasz przelom repertuarowy i walka o uspołecznienie i podniesienie artystyczne repertuaru teatrów państwowych, jeśli w innych teatrach plenią się tego rodzaju widowiska jak „Podróż poślubna”? Trzeba takiej nieodpowiedzialnej robocie „artystycznej” położyć rychły koniec.

JASZCZ

Nawtasem mówiąc...

W stręt do słuszności i sprawiedliwości

Z początkiem ub. roku prase światową obiegły depesze o zatargu wynikłym między jedną z republik Ameryki Łacińskiej, Gwatemalą a Wielką Brytanią. Chodziło o tak zwany „Brytyjski Honduras”, kolonię brytyjską, którą Gwatemala nie bez słuszności uważa za część swego terytorium, zaanektowaną przez Wielką Brytanię. Zdenewowany prezydent Gwatemali, pan Bevin wysłał do stolicy „Brytyjskiego Hondurasu”, Belize, dwa krążowniki z artylerią i wojskiem w celu „zapobieżenia ewentualnej inwazji Gwatemali” — jak brzmiało urzędowe oświadczenie w Londynie.

Inwazja wprawdzie nie nastąpiła, ale zatarg wcale nie został zakończony. Gwatemala zaproponowała, aby spór oddać do rozstrzygnięcia... Stanom Zjednoczonym. Rząd brytyjski widocznie nie bardzo jednak dowierzał bezstronności swego amerykańskiego sprzymierzeńca i odrzucił tę propozycję, natomiast zaproponował oddanie sporu pod rozpatrzenie Trybunału Międzynarodowego.

Propozycję tę Gwatemala przyjęła, zastrzegając jednak, że domaga się, aby strony podały się orzeczeniu Trybunału Międzynarodowego na zasadzie „słuszności i sprawiedliwości”. W odpowiedzi rząd brytyjski oświadczył, że nie może zgodzić się na „zasadę słuszności i sprawiedliwości”, albowiem Trybunał „mogłoby oblać prawa stron wskutek pośpiechu lub ze względu politycznych”. Jednocześnie rząd brytyjski założył protest przeciwko nauczaniu w szkołach gwatemalskich, iż Brytyjski Honduras jest częścią Gwatemali i przeciwko drukowaniu map gwatemalskich z terytorium Brytyjskiego Hondurasu w granicach Gwatemali.

Niedawno poseł Gwatemali w Londynie, general Miguel Ydigoras Fuentes oskarżył rząd brytyjski o to, że celowo przewleka rozstrzygnięcie sporu, przy czym podkreślił, iż ludność Brytyjskiego Hondurasu która ośmiela się wyrażać swe sympatie dla Gwatemali jest prześladowana.

General Miguel Ydigoras Fuentes widocznie nie może zrozumieć takiej prostej rzeczy, że rząd brytyjski nie uznaje rozstrzygnięcia na zasadzie „słuszności i sprawiedliwości”. A zresztą, rząd brytyjski jest tak zajęty próbami skierowania do Trybunału Międzynarodowego węgierskich spraw... Bułgarii, Rumunii i Węgier, że nie ma czasu na takie rzeczy, jak zalatywanie przed tym trybunałem swoich własnych sporów z innym państwem.

WIJ

Kronika wydawnicza

MATERIAŁY DO STUDIOWANIA HISTORII WKP(b)

Jako materiał do studiowania pierwszego rozdziału Krótkiego kursu historii WKP(b), wydała „Książka i Wiedza” dwie prace W. I. Lenina. Pierwsza z nich to wyjątek z książki „Kto to są „przyjaciele ludu” i jak oni walczą przeciwko socjaldemokratom”, napisanej w roku 1894; druga praca to „Protest socjaldemokratów rosyjskich”, zredagowany przez Lenina w roku 1894.

KALININ O AGITACJI POLITYCZNEJ

W serii „Z doświadczeń propagandy i agitacji ZSRR” ukazał się nakładem Wyd. „Prasa Wojskowa” zbiór prac M. I. Kalinina „O agitacji politycznej”, gdzie obok uwag ogólnych o agitacji i propagandzie, znajdzie czytelnik świetne gawędy Kalinina dla agitatorów na froncie w okresie ostatniej wojny.

O MICZURINIE I LYSENCE

„Książka i Wiedza” wydała popularną broszurę A. N. Miodoczywa w przekładzie Stefana Ehrlicha o twórcy nowej teorii w biologii I. Miczurinie oraz o wybitnym nowatorze T. Lysence.

„Z RÓŻNYCH SFER” ELIZY ORZESZKOWEJ

W realizowanej energicznie przez „Książkę i Wiedzę” zbiorowej edycji Pism Elizy Orzeszkowej, ukazał się ostatni tom zbioru opowiadań i fragmentów pt. „Z różnych sfer” (str. 524).

BOSTON

Nakładem „Książki i Wiedzy” ukazała się głośna powieść Uptona Sinclaira „Boston” (przekład Antoniego Sokolca, str. 740, zł 620). Jest to powieść oparta na dziejach potwornej zbrodni, dokonanej przez faszystów amerykańskich na 2 Włochach, Sacco i Vancettim, skazanych niewinnie przez sąd na karę śmierci i straconych w 1927 r., mimo protestu ludzi pracy całego świata.

Z wystawy górników-plastyków w Sosnowcu



Franciszek Apryas—Budowniczy Polskiej Ludowej. Portret olejny Józefa Marcaka, 28-letniego technika górniczego

Foto AR

CZYTELNICY PISZA

Alarmujący list z Bielska

Alarmujący list otrzymaliśmy od naszego korespondenta z Bielska tow. Jerzego Pawlika.

„W oddziale „G” (dawna fabryka Bistera w Bielsku) należącym do Zjednoczonych Zakładów Przemysłu Kapeluszniczego w Łodzi przystąpiono jeszcze w r. 1946 na polecenie Dyrekcji do produkcji taśmy spodniowej tzw. krajki kra wieckiej. Zakład nasz jest jedynym w kraju przedsiębiorstwem państwowym, produkującym tego rodzaju towar.

Krajka krawiecka jest, jak wiadomo, towarem bardzo poszukiwanym. Prócz naszego zakładu produkują ją jedynie prywatne twórcynie w Łodzi i Częstochowie. Nie mogą jednak zaspokoić zapotrzebowania.

W tym wyjaśnieniu „sytuacji ogólnej” śpieszę zawiadomić, że z zakładu naszego nikt dotychczas nie podjął otwartej produkcji krajki. Od roku 1946 do dnia dzisiejszego cała produkcja — 899.327 m krajki, wartości 9 mil. 324.003 zł spoczywa w naszym magazynie fabrycznym. Od dwóch lat oddział „G” czyni bezustannie starania, aby upłynnić swoje zapasy. Mimo to do dnia dzisiejszego nie można uzyskać konkretnych zleceń, gdzie

Komitet Miejski ZPPR w Milanówku wysuwa słuszne żądanie

Do redakcji naszej wpłynął list od Komitetu Miejskiego w Milanówku. Towarzysze z Milanówki piszą: „Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Milanówku prowadzi skład opalowy, do którego przychodzi ostatnio po śledem wagonów węgla dziennie. Wagony te przychodzą do Grodziska Mazowieckiego, stacji odległej o 4 km od Milanówki, skąd są odstawiane na „zeberko wyładunkowe” w Milanówku.

„Na „zeberku wyładunkowym” mieści się tylko pięć wagonów, reszta zostaje na stacji w Grodzisku i spółdzielnia zmuszona jest transportować węgiel, bądź płacić ostatek, co znacznie podwyższa koszty transportu.

Transportowe „wąskie gardło” utrudnia również poważnie pracę fabryki jedwabiu naturalnego (sławne milanowskie jedwabie). Często się zdarza, że do kilku przedsiębiorstw przychodzi transport jednego dnia a wtedy płaci się ostatek, gdyż nie ma gdzie wystawić do rozładowania kilkunastu wagonów. Nie ma też odpowiedniego transportu, który by u-

Rumuńska kronika kulturalna

WYSTAWA „ZSRR NA CZELE WALKI O POKÓJ” W BUKARZESZCIE

W Bukareszcie wielkim powodzeniem cieszy się wystawa „ZSRR na czele walki o pokój”, zorganizowana przez Towarzystwo Przyjaciół Rumuńsko-Radzieckiej. Wystawa ilustruje wkład Związku Radzieckiego w dzieło obrony pokoju światowego.

KONFERENCJA KOMPOZYTORÓW

W drugiej połowie października br. odbył się w Bukareszcie ogólnopanstwowy zjazd rumuńskich kompozytorów muzycznych. Konferencja omówiła problemy twórczości muzycznej w nowej rzeczywistości, rolę muzyki i jej udział w budownictwie kultury socjalistycznej oraz sprawy organizacyjne.

DOM „SCANTEI”

Klasa robotnicza Rumunii żyje obecnie pod znakiem kampanii na rzecz budowy domu

„Scantei” prasowego organu Rumuńskiej Partii Robotniczej. Akcje zbiórki rozpoczęto wielkim zebraniem w teatrze „Giuleski” w Bukareszcie, na którym przemawiał minister budownictwa Salajan. W wszystkich zakładach przemysłowych w Rumunii, w ciągu października odbyły się zebrania, na których robotnicy określali przypięszenie zbiorów na dom „Scantei”, jako obowiązku robotniczej prasy, kultury, sztuki i partyjnego wychowania.

WYSTAWA GAZETEK ŚCIENNYCH

Dnia 25 października otwarto w Bukareszcie wystawę gazetek ściennych. Jest to pierwszy tego rodzaju wystawa w Rumunii. Prasa rumuńska pisze, że wystawa dała dużo pożytecznego i ciekawego materiału z zakresu organizacji, techniki redakcyjnej i upowszechniania gazetki ściennych.